



Związek
Miast Polskich
w 2018 roku

**SILNY GŁOS
MIAST**

W NUMERZE

ZE ZWIĄZKU

str. 6 11 lutego br. Prezydent RP podpisał ustawę o zmianie ustawy Kodeks wyborczy. Legislacja ta nie zmienia najważniejszych kwestii dotyczących wyborów samorządowych i nie uwzględnia większości najważniejszych postulatów zgłoszonych przez ZMP.

str. 7 Stepnica to malownicza kraina otoczona lasami Puszczy Goleniowskiej, położona w północno-zachodniej części województwa zachodniopomorskiego nad wodami Zalewu Szczecińskiego. Jej radni 19 grudnia 2018 r. podjęli uchwałę o przystąpieniu do Związku Miast Polskich.

str. 8 302 miasta, 73 % miejskiej ludności Polski - to siła Związku Miast Polskich. W minionym roku stanowią o niej ponadto działania lobbujące na rzecz dobrej legislacji, wymiana doświadczeń między miastami w ramach realizowanych przez Związek projektów oraz konferencji i warsztatów, a także praca kilkuset przedstawicieli miast w komisjach problemowych i innych formach aktywności Związku.

KRONIKA KRAJOWA

str. 11 Od trzech lat trwa reforma edukacji - do tej pory dotykała gminy, odpowiedzialne za organizację szkolnictwa podstawowego. W tym roku - dociera na poziom powiatów, których zadaniem jest prowadzenie szkół ponadpodstawowych (i ponadgimnazjalnych). I od razu zaczyna się mocnym uderzeniem - do tych szkół trafi podwójny rocznik projektu.

str. 12 Nowy rok szkolny w szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych to wielka niewiadoma, bo tak naprawdę nikt nie wie, ile dzieci zechce się w nich uczyć. Samorządy od miesiąca przygotowują się do nowego wyzwania.

MIASTA JUBILEUSZOWE

str. 14 Rzeszów jest jedynym miastem, obok Warszawy, w którym liczba mieszkańców stale się zwiększa, a nie zmniejsza. Z niewielkiej miejscowości stał się dużym, liczącym się miastem. Nie tylko w kraju, ale także za granicą, czego dowodem są prestiżowe nagrody - mówi prezydent Rzeszowa Tadeusz Ferenc. W tym roku miasto obchodzi 665. rocznicę lokacji.

Na okładce: Ratusz w Rzeszowie.

Fot. Archiwum ZMP

Z Zarządu ZMP w Warszawie

Samorządowcy za podwyżkami dla nauczycieli

Podczas posiedzenia w Warszawie 15 lutego członkowie Zarządu ZMP poparli oczekiwania nauczycieli dotyczące podwyżek, które powinny być sfinansowane ze wzrostu części oświatowej subwencji ogólnej.

W podjętym stanowisku Zarządu ZMP w sprawie wynagrodzeń nauczycieli na tle finansowania oświaty w Polsce, Związek akceptuje postulaty związków zawodowych nauczycieli i apeluje do ich organów statutowych o wspólną walkę o odpowiedni poziom finansowania oświaty z budżetu państwa. Równocześnie podkreśla, że to nie samorządy decydują o płacach nauczycieli. Wynikają one bowiem z przepisów Karty Nauczyciela i rozporządzeń, uzgodnień prowadzonych bez udziału samorządów terytorialnych, a ostatecznie, z wielkości środków kierowanych do samorządów z budżetu państwa. Przypomniano, że od wielu lat samorządy terytorialne, realizując zadania oświatowe, otrzymują środki finansowe nieadekwatne do skali tych zadań. W 2017 r. samorządy dopłaciły do subwencji oświatowej aż 43,6% w stosunku do kwoty otrzymanej z budżetu państwa, a w 2016 r. - 38,5%.

Pensje nauczycieli wypłacane z budżetu państwa

Obecnie znacznie zwiększyła się liczba gmin i powiatów, które otrzymują subwencję oświatową niewystarczającą na-

wet na wypłatę wynagrodzeń nauczycieli. W podjętym stanowisku ZMP wnosi o to, aby zostały zmienione zasady wypłacania wynagrodzeń dla nauczycieli, ustalanych w trybie negocjacji ministra edukacji ze związkami zawodowymi. Skoro nie posiadamy istotnego wpływu na wysokość tych wynagrodzeń, a otrzymywane w subwencji środki finansowe nie pokrywają ich kosztów, wnioskujemy, aby wypłacane były bezpośrednio z budżetu państwa (w formie dotacji celowej dla gmin, powiatów i województw). W ten sposób rząd weźmie wreszcie odpowiedzialność za podejmowane przez siebie decyzje dotyczące kluczowej dla finansowania oświaty kwestii, jaką jest wynagradzanie nauczycieli - czytamy w stanowisku. Związek zwrócił się także do Premiera RP z prośbą o spotkanie w tej sprawie.

Prawo zamówień z uwagami

Zarząd ZMP pozytywnie ocenił inicjatywę przygotowania nowej ustawy regulującej zasady realizacji zamówień publicznych. Reprezentanci miast zwrócili jednak uwagę, że przesłany do konsultacji społecznych projekt Prawa zamówień publicznych zawiera wiele kontrowersyjnych i nieprecyzyjnych propozycji przepisów, które wbrew intencjom wnioskodawców, stanowić będą utrudnienie zarówno dla zamawiających, jak i wykonawców. Ustawa jest nieczytelna, zawiera kaskadowe odesłania i zbędne powtórzenia innych ustaw (zwłaszcza Kodeksu Cywilnego). Dlatego członkowie Za-

Przedstawiciele miast zrzeszonych w ZMP podkreślili w stanowisku, że minister edukacji, która uchyła się od wzięcia odpowiedzialności za pensje nauczycieli, przekazuje nieprawdziwe informacje na temat finansowania oświaty:

1. bagatelizuje skalę niedofinansowania zadań oświatowych objętych subwencją i postępujący wzrost dopłat JST do subwencji, a także nie uwzględnia wzrostu płac nauczycieli w przedszkolach;
2. twierdzi, że w ciągu dwóch lat (2016 i 2017) dochody samorządów z udziału w PIT-cie wzrosły o 6 mld zł, więc mogłyby one dołożyć do oświaty; zapomina, że w ciągu tych samych dwóch lat wydatki samorządów na oświatę wzrosły z 64 do 71 mld zł, to znaczy o 7 mld zł;
3. mówi, że to samorządy decydują o płacach nauczycieli, podczas gdy wynikają one z przepisów Karty Nauczyciela i rozporządzeń wykonawczych do tej ustawy, uzgodnień dotyczących wysokości podwyżek płac prowadzonych bez udziału samorządów terytorialnych oraz - ostatecznie - z wielkości środków kierowanych do samorządów z budżetu państwa;
4. lekceważy fakt, że już w 2017 roku zaniżono samorządom kwotę bazową, stanowiącą podstawę do wyliczania skutków podwyżek płac o 600 mln zł, co w kolejnych latach zwielokrotnia skalę niedoszacowania środków przekazywanych samorządom na płace nauczycieli;
5. błędnie twierdzi, że zmiany w systemie oświaty, wprowadzane od 2016 r., generują niewielkie koszty, na które rząd przeznacza.

rządu postulują wprowadzenie do projektu korekt merytorycznych i redakcyjnych. W skierowanym do Minister Przedsiębiorczości i Technologii **piśmie** zostały przekazane wszystkie **uwagi szczegółowe z miast** z prośbą o ich uwzględnienie w dalszych pracach legislacyjnych.

Pozytywnie zaopiniowano projekt ustawy o zmianie ustawy o **samorządzie gminnym** (KUKIZ'15), ponieważ zmiana w art. 5a ust. 6 umożliwi radom dowolne kształtowanie obszarów realizacji budżetu obywatelskiego na poziomie lokalnym, co zwiększa autonomię JST.

O wyłączenie JST

Zarząd ZMP, obradujący w Warszawie, postanowił zwrócić się do MF (**pismo**) o rozpatrzenie wniosków miejskich służb finansowych dotyczących problemów związanych z wprowadzaniem przepisów o **schematach podatkowych** w JST, a także o wyłączenie samorządów z ich stosowania. Obowiązujące od 1 stycznia 2019 r. przepisy o schematach podatkowych pełne są nieostrych definicji i sformułowań, a użyty w nich język jest skrajnie nieprecyzyjny i nieprzystępny, co uniemożliwia ich interpretację. Regulacja narusza zasadę przyzwoitej legislacji i dostatecznej określoności prawa, która jest wywodzona z zasady demokratycznego państwa prawnego (art. 2 Konstytucji). Przepisy te powinny być precyzyjne i jednoznaczne, szczególnie dlatego, że wprowadzają wysokie sankcje karne. Deklarowanym celem wprowadzenia obowiązku zgłaszania schematów podatkowych jest umożliwienie dostępu administracji skarbowej do informacji o potencjalnych nadużyciach związanych z unikaniem opodatkowania. W odniesieniu do JST ryzyko takich nadużyć praktycznie nie występuje - są one zwolnione z niektórych podatków, a niekiedy dodatkowo są beneficjentami wpływów z podatków. Nad prawidłowością ich rozliczeń czuwają inne organy - jak NIK czy RIO.

Negatywnie odniesiono się do senackiego projektu o zmianie - **Prawo ochrony środowiska**. Regulacja nie uzyskała akceptacji Zarządu, bo przynosi negatywne skutki dla budżetów JST. Brakuje w niej wskazania źródeł finansowania wydłużonego terminu (z 2 na 3 lata) składania roszczeń obywateli o wykupienie nieruchomości lub odszkodowanie za poniesioną szkodę w przypadku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną środowiska. Przykładowo skutki tego projektu, gdyby ustawa weszła w życie w pierwotnym kształcie (5 lat na dochodzenie roszczeń) - dla lotniska Chopina w Warszawie było-

by to... 90 mld zł z tytułu potencjalnych roszczeń. Negatywne skutki dotknęłyby również inne lotniska i nie tylko (**więcej**).

Profilaktyka na raka

W obliczu niepokojących danych epidemiologiczno-demograficznych, a także prognoz dotyczących wzrostu zachorowalności na choroby nowotworowe w Polsce, udzielono poparcia dla prezydenckiej **Narodowej Strategii Onkologicznej** z zastrzeżeniem, że nie da się jej wdrożyć bez dodatkowych środków. Projektowana regulacja tworzy ramy prawne umożliwiające opracowanie i przyjęcie Narodowej Strategii Onkologicznej, której celem będzie m.in. obniżenie zachorowalności na choroby nowotworowe,



ZMP pozytywnie ocenił inicjatywę przygotowania nowej ustawy regulującej zasady realizacji zamówień publicznych, jednak miasta zgłosiły do nowego Prawa Zamówień Publicznych liczne uwagi, które przekazano następnie Minister Przedsiębiorczości i Technologii.

Fot. J. Proniewicz

poprawa profilaktyki, wczesne wykrywanie, diagnostyka i leczenie chorób nowotworowych, rozwój systemu opieki zdrowotnej w obszarze onkologii, zapewnienie równego dostępu do wysokiej jakości świadczeń opieki zdrowotnej w obszarze onkologii, rozwój działalności szkoleniowej i edukacji oraz badań naukowych. Ważne miejsce powinna w niej zajmować - zdaniem samorządowców z miast - profilaktyka, którą chętnie w postaci różnych programów podejmują samorządy (np. szczepienia przeciwko grupie czy HPV), a która w ostatnich latach została ograniczona przez zapisy dotyczące finansowania.

O rozporządzeniach i petycji

Miasta zgłosiły szereg uwag technicznych do projektów rozporządzeń Ministerstwa Finansów w sprawie wzorów informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych oraz deklaracji na podatek od nieruchomości, informacji o gruntach i deklaracji na podatek rolny, informacji o lasach i deklaracji na podatek leśny, a także ws. informacji o nieruchomościach i obiektach budowlanych oraz deklaracji na podatek od

nieruchomości, składanych za pomocą środków komunikacji elektronicznej, informacji o gruntach i deklaracji na podatek rolny, składanych za pomocą środków komunikacji elektronicznej, informacji o lasach i deklaracji na podatek leśny, składanych za pomocą środków komunikacji elektronicznej. Bez uwag przyjęto natomiast rozporządzenia: MPiT zm. rozp. ws. zasadniczych wymagań dotyczących ograniczenia stosowania niektórych niebezpiecznych substancji w sprzęcie elektrycznym i elektronicznym, MI i MSWiA zm. rozp. ws. znaków i sygnałów drogowych oraz szczegółowych warunków technicznych dla znaków i sygnałów drogowych oraz urządzeń bezp. ruchu drogowego i

warunków umieszczania na drogach znaków i sygnałów drogowych, a także Uwagi do projektu zmiany Wytycznych dla Krajowego Kontrolera w programach EWT 2014-2020. Negatywnie oceniono **petycję dotyczącą finansowania sportu**, która złożona została do sejmowej Komisji ds. Petycji. Zaproponowane zmiany mają bowiem istotny wpływ na finanse JST, ponieważ mogą powodować ubytki w ich dochodach. Propozycja zawarta w petycji dotyczy możliwości współfinansowania niekomercyjnych klubów sportowych przez samorząd terytorialny oraz zmniejszenia stawki opłat za użytkowanie wieczyste nieruchomości zajmowanych przez niekomercyjne kluby sportowe (z 1% do 0,3%). Jak pokazuje praktyka samorządowa, obecnie obowiązujące przepisy regulują kwestię udzielania dotacji klubom sportowym kompleksowo i szczegółowo. W poczet miast członkowskich ZMP Zarząd przyjął Ostrołękę, Pabianice i Rychwał. Ze Związku wystąpiły Brzeziny.

Joanna Proniewicz

Ochrona środowiska a finanse JST

Niebezpieczne roszczenia dla miast

Związek Miast Polskich monitoruje senacki projekt ustawy o zmianie ustawy Prawo ochrony środowiska, niebezpieczną dla JST regulację, a także interweniuje podczas wspólnego posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Środowiska i Komisji Ustawodawczej 12 lutego br.

Projektowana ustawa ma na celu dostosowanie systemu prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego z dnia 7 marca 2018 r., stwierdzającego niezgodność art. 129 ust. 4 ustawy z dnia 27 kwietnia 2001 r. – Prawo ochrony środowiska z Konstytucją. Chodzi o tworzenie stref wyłączenia i naruszenie interesów obywateli, którzy nie mieli wystarczającego czasu na składanie swoich roszczeń. Zgodnie z obowiązującym stanem prawnym roszczenie o wykup nieruchomości lub jej części bądź o odszkodowanie za poniesioną szkodę, które – w przypadku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną zasobów środowiska – przysługuje właścicielowi, użytkownikowi wieczystemu lub podmiotowi uprawnionemu z tytułu prawa rzeczowego do nieruchomości, wygasa ostatecznie po upływie 2 lat od dnia wejścia w życie rozporządzenia lub aktu prawa miejscowego będącego źródłem danego ograniczenia. W projekcie zaproponowano wydłużenie tego terminu do 5 lat.

Zmiana ta może rodzić trudne do oszacowania, ale na pewno negatywne konsekwencje i skutki dla budżetów JST. Zauważyli to sami projektodawcy. Jak można przeczytać w OSR, regulacja będzie miała wpływ na wzrost wydatków sektora finansów publicznych – odnośnie budżetu państwa i budżetów jednostek samorządu terytorialnego: „W związku z wydłużeniem terminu na wystąpienie z roszczeniem o wykupienie nieruchomości lub jej części bądź o odszkodowanie za poniesioną szkodę w przypadku ograniczenia sposobu korzystania z nieruchomości w związku z ochroną środowiska, można przypuszczać, że nastąpi wzrost liczby zgłaszanych roszczeń, a w konsekwencji również wzrost liczby wykupowanych nieruchomości oraz wypłacanych odszkodowań. (...) Z uwagi na brak odpowiednich statystyk oszacowanie skutków finansowych projektowanego rozwiązania w ujęciu

pieniężnym i ilościowym na obecnym etapie prac legislacyjnych nie jest możliwe.”

Na posiedzeniu 12 lutego wiceminister infrastruktury **Mikołaj Wild** podał przykładowe skutki tego projektu, gdyby ustawa weszła w życie w takim kształcie – dla lotniska Chopina w Warszawie będzie to... 90 mld zł z tytułu potencjalnych roszczeń. Negatywne skutki dotkną również inne lotniska i nie tylko.

Podczas spotkania wiceminister wniósł 2 poprawki do projektu, które poparł obecny na posiedzeniu przedstawiciel ZMP – są one bowiem korzystne dla JST. Reprezentant resortu infrastruktury zaproponował mianowicie skrócenie terminu dla składania roszczeń z 5 do 3 lat w art. 1, a także wykreślenie art. 2 („W przypadku gdy termin, o którym mowa w art. 129 ust. 4 ustawy zmienianej w art. 1, w brzmieniu dotychczasowym, upłynął przed dniem wejścia w życie niniejszej ustawy z roszczeniem, o którym mowa w art. 129 ust. 1–3 ustawy zmienianej w art. 1, można wystąpić w okresie 3 lat od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy.”).

Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych zwrócił uwagę, że po raz kolejny, przystosowując projekt do rozstrzygnięć TK, równocześnie pozostaje wątpliwość co do zgodności z Konstytucją, ze względu na to, że wprowadzone regulacje oznaczają ubytek w budżetach JST. Nadal bowiem, pomimo zaproponowanych poprawek, projekt zmniejszy dochody samorządów.

Sport a finanse JST

Finansowanie sportu bez zmian

Senacka Komisja Praw Człowieka, Praworządności i Petycji zdecydowała 12 lutego br., że petycja na temat poszerzenia współfinansowania niekomercyjnych klubów sportowych przez JST nie będzie przez nią procedowana.

Podczas wspólnego posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Ustawodawczej i Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji rozpatrywano petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej zmiany ustawy o finansach publicznych i o gospodarce nieruchomościami. Propozycja zawarta w petycji dotyczy możliwości współfinansowania niekomercyjnych klubów sportowych przez samorząd terytorialny oraz zmniejszenia stawki

opłat za użytkowanie wieczyste nieruchomości zajmowanych przez niekomercyjne kluby sportowe (z 1% do 0,3%). Chodzi przede wszystkim o koszty utrzymania i eksploatacji lokali i obiektów.

Po przedstawieniu argumentów przez przedstawiciela Związku Miast Polskich Komisje zdecydowały, że nie będą prowadzone dalsze prace nad tą petycją. Zaproponowane zmiany bowiem mają istotny wpływ na finanse JST, bo mogą powodować ubytki w ich dochodach. Jak pokazuje praktyka samorządowa obecnie obowiązujące przepisy regulują tematykę udzielania dotacji klubom sportowym kompleksowo i szczegółowo. Przeciwno zmianom jest też Ministerstwo Finansów.

Przypominamy, że sposoby finansowania klubów sportowych przez JST zostały wskazane w ustawie o sporcie oraz o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. Obie przewidują tryb dotacji celowej. Obowiązujące przepisy dają możliwość udzielenia dotacji na pokrycie wydatków, o których mowa w petycji. Zgodnie z art. 27 ustawy o sporcie, tworzenie warunków, w tym organizacyjnych, sprzyjających rozwojowi sportu stanowi zadanie własne JST. Organ stanowiący może określić, w drodze uchwały, warunki i tryb finansowania tego zadania. Bezpośrednio do finansowania klubów z budżetów samorządów odnosi się też art. 28 ustawy o sporcie. Mówi on wprost, że klub sportowy – działający na terenie danej JST i nie dla zysku – może otrzymywać dotację celową z budżetu tej jednostki. Katalog wydatków finansowych z dotacji ma charakter otwarty, przy czym dotacja ta nie może zostać przeznaczona m.in. na pokrycie kosztów korzystania z obiektów sportowych.

Na mocy ustawy o pożytku publicznym i wolontariacie samorządy mogą powierzać klubom sportowym wykonywanie zadań publicznych wraz z udzieleniem dotacji na finansowanie ich realizacji albo wspierać wykonywanie zadań publicznych wraz z udzieleniem dotacji na dofinansowanie ich realizacji (po przeprowadzeniu otwartego konkursu ofert). Samorządy stosują oba powyższe tryby finansowania klubów sportowych, chociaż napotykają one w praktyce niekiedy na trudności albo bywają przedmiotem zastrzeżeń niektórych RIO. Wcześniej, 15 stycznia br., sejmowa Komisja ds. Petycji rozpatrzyła petycję w sprawie podjęcia inicjatywy ustawodawczej w kwestii poszerzenia możliwości współfinansowania niekomercyjnych klubów sportowych przez samorząd terytorialny i uznała – po dyskusji z MF, MiiR i MSiT – że problematyka wymaga gruntownej analizy na poziomie samorządowym i rządowym.

Gospodarka komunalna

Konieczne zmiany dotyczące stwierdzenia zgonu

Sejmowa Komisja ds. Petycji zwraca się do Premiera o przyspieszenie prac nad projektem ustawy o stwierdzeniu, dokumentowaniu i rejestracji zgonów - obowiązujące przepisy pochodzą z lat 50.-60. ubiegłego wieku!

Komisja rozpatrzyła 21 listopada ub.r. petycję wniesioną przez Związek Powiatów Polskich w sprawie zmiany art. 11 ust. 1-3 ustawy z 31 stycznia 1959 r. o cmentarzach i chowaniu zmarłych w zakresie zasad stwierdzenia zgonu. Przedmiotem petycji jest żądanie podjęcia inicjatywy ustawodawczej dotyczącej ww. artykułu lub uchwalenie ustawy, która regulowałaby w sposób kompleksowy zasady stwierdzenia zgonu. Obowiązujące przepisy z lat 50.-60. ubiegłego wieku nie przystają do dzisiejszej rzeczywistości prawnej i pojęciowej (np. rozporządzenie MZiOŚ z 3 sierpnia 1961 roku w sprawie stwierdzenia zgonu i jego przyczyny). Zgodnie z art. 11 ust. 1 ustawy o cmentarzach i chowaniu zmarłych zgon i jego przyczyny powinny być ustalone przez lekarza leczącego w ostatniej chorobie. Pojęcie lekarza zostało zdefiniowane w ww. rozporządzeniu jednak bez stosownego upoważnienia ustawowego. Warto przypomnieć, że od wejścia w życie tego przepisu kilkanaście razy zmieniły się zasady funkcjonowania i finansowania służby zdrowia.

Natomiast - zgodnie z art. 11 ust. 2 - w razie niemożności wykonania przepisu ust. 1 stwierdzenie zgonu powinno nastąpić w drodze oględzin dokonanych przez lekarza lub inną osobę powołaną do tej czynności przez właściwego starostę, przy czym koszt oględzin i wystawionego oświadczenia nie mogą obciążać rodziny zmarłego. Zgodnie z tym przepisem starosta jest uprawniony do wskazania tej innej osoby, którą wg Ministra Zdrowia nie może być nikt inny niż lekarz. W przepisach nie określono zasad finansowania tego zadania. Ustawodawca nie przesądził też, czy jest to zadanie własne, czy realizowane jako zadanie zlecone przez administrację rządową.

Ponadto artykuł 11 ust. 3 ww. ustawy zawiera delegację do wydania rozporządzenia przez ministra właściwego ds. zdrowia. Przepis ten jest niezgodny z art. 92 ust. 1 Konstytucji RP (nie ma wytycznych).

Dlatego Komisja ds. Petycji wnosi nie tylko o przyspieszenie prac nad projektem ustawy o stwierdzeniu, dokumentowaniu i rejestracji zgonów, który w marcu 2018 został ujęty w wykazie prac Rady Ministrów (nr UD369), ale też wskazanie, kiedy projekt ten zostanie skierowany do Sejmu RP.

Ochrona środowiska

Przejęciowe wiatraki

Sejmowa Komisja ds. Petycji rozpatrzyła 6 grudnia br. petycję w sprawie zmiany ustawy z 2016 roku o elektrowniach wiatrowych w zakresie przepisów przejściowych.

Autor petycji wskazuje, że ustawa o inwestycjach w zakresie elektrowni wiatrowych posiada rozbudowane przepisy przejściowe, które generalnie tworzą logiczną całość - inwestycje będące w dnu wejścia w życie ustawy na etapie pozwolenia na budowę mogą zostać dokończone, elektrownie będące na etapie decyzji o warunkach zabudowy mają zostać zablokowane, a elektrownie będące na etapie decyzji o środowiskowych uwarunkowaniach mają zostać zablokowane z uwagi na brak przepisu przejściowego - oznacza to bowiem obowiązek stosowania nowych przepisów. Zdaniem wnoszącego petycję, problem pojawia się w sytuacji, gdy ktoś uzyskał decyzję administracyjną w oparciu o stare przepisy, a dopiero teraz sąd administracyjny uchylił mu decyzję lub stwierdził jej nieważność. Dlatego zaproponowano nowy przepis (stosuje się dotychczasowe przepisy, o ile są korzystniejsze dla inwestora).

Po dyskusji Komisja uznała, że obowiązujące przepisy mogą budzić wątpliwości interpretacyjne, natomiast proponowany przepis jest zbyt daleko idący, a ewentualne podjęcie interwencji legislacyjnej wymaga z pewnością uzupełnienia i istotnych poprawek. Dlatego Komisja zwraca się do Prezesa RM o wskazanie skali sygnalizowanego problemu oraz o wskazanie, na jakich etapach są poszczególne postępowania, w których może dojść do ww. problemów.

Gospodarka mieszkaniowa

Nadregulacja w egzekucji

Podczas wspólnego posiedzenia Komisji Samorządu Terytorialnego i Administracji Państwowej, Komisji Ustawodawczej, Komisji Praw Człowieka, Praworządności i Petycji 12 lutego br. przedstawiciel ZMP podjął interwencję w sprawie projektu ustawy o zmianie ustawy o postępowaniu egzekucyjnym w administracji oraz niektórych innych ustaw.

Jego zdaniem, zaproponowane rozwiązania obciążą ewidentnie budżety JST (naruszając konstytucyjne zapisy), dlatego że pojawią się dodatkowe obowiązki i obciążenia w stosunku do eksmitowanych osób. Celem projektowanej regulacji jest dostosowanie prawa do wyroku Trybunału Konstytucyjnego. Zdaniem TK, kluczowe jest zagwarantowanie osobom eksmitowanym godziwych warunków. Chodzi głównie o osoby bezdomne, którym eksmitowanie do schroniska nie pomoże wyjść z bezdomności.

W ocenie skutków regulacji dotyczącej postępowania egzekucyjnego można przeczytać, że dla 2478 gmin zmiana ustawy oznacza obowiązek zapewnienia zobowiązanemu na wniosek egzekutora tymczasowego pomieszczenia, jeżeli nie przysługuje mu tytuł prawny do innego lokalu lub pomieszczenia, w którym mógłby zamieszkać. Równocześnie nie podano żadnych danych dotyczących wpływu na sektor finansów publicznych. **Marek Wójcik**, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych zwrócił ponadto na posiedzeniu uwagę, że obecnie można było eksmitować niektóre osoby do noclegowni, a ta procedowana ustawa de facto dostosowuje zapisy do już dokonanych zmian w ustawie o finansowym wsparciu tworzenia lokali socjalnych, mieszkań chronionych, noclegowni i domów dla bezdomnych, ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego oraz niektórych innych ustaw, która od dnia 21 kwietnia 2019 r. nie pozwala usunąć dłużnika do noclegowni, schroniska bądź też innej placówki zapewniającej miejsca noclegowe. - *Ustawa o postępowaniu egzekucyjnym w administracji umacnia to rozwiązanie, mimo że tak naprawdę z wyroku Trybunału Konstytucyjnego to wcale nie wynika* - podkreślał M. Wójcik. - *Dlatego zupełnie niepotrzebnie zostały zmienione zapisy.*

Opracowała **J. Proniewicz**

Postulaty ZMP nieuwzględnione

Nowy Kodeks wyborczy

11 lutego br. Prezydent RP podpisał ustawę o zmianie ustawy Kodeks wyborczy. Legislacja ta nie zmienia najważniejszych kwestii dotyczących wyborów samorządowych i nie uwzględniła większości najważniejszych postulatów zgłoszonych przez ZMP.

Zarząd ZMP w listopadzie ub.r. podjął stanowisko w sprawie organizacji i przebiegu wyborów samorządowych w 2018 r., w którym zaproponowano znaczące zmiany dotyczące Kodeksu wyborczego.

Spotkanie ZMP z szefową KBW

W połowie stycznia br. odbyło się spotkanie przedstawicieli ZMP z Magdaleną Pietrzak, Szefową Krajowego Biura Wyborczego oraz reprezentantami MSWiA. Zbiegło się ono w czasie z prezentacją projektu ustawy o zmianie ustawy - Kodeks wyborczy. Z postulatów ZMP zawartych w stanowisku projekt nowej regulacji realizował, jak przekonali się uczestnicy spotkania, właściwie tylko jeden, a mianowicie ten dotyczący wydłużenia okresu na weryfikację i wydanie decyzji o dopisaniu do rejestru wyborców.

Przedstawiciele Związku starali się przekonywać KBW do gruntownej zmiany Kodeksu wyborczego w kierunku przywrócenia tych rozwiązań, które dotyczyły samorządów w przeszłości, czyli domagali się m.in. likwidacji instytucji urzędnika wyborczego i dwóch komisji. Szefowa KBW wysłuchiwała postulatów i stwierdziła, że nie przewiduje się innych zmian oprócz tych, które znalazły się w projekcie ustawy. Wspólnie strona związkowa i KBW doszły do wniosku, że dobrym pomysłem byłoby stworzenie centralnego rejestru wyborców.

Niesprawiedliwe prawo dotyczące samorządowców

Przyjęta już ustawa reguluje m.in. kwestię liczby i składów komisji wyborczych, powołania urzędników wyborczych czy terminów przy wpisie do rejestru wyborców. W nowelizacji zawarto dwa rodzaje propozycji – czysto techniczne, które mają upraszczać procedurę przeprowadzania wyborów, oraz te, które mają kluczowe znaczenie, a dotyczą np. ograniczenia biernego prawa wyborczego.

Regulacja ta – po pierwsze - rozwiązuje problem różnic w ustawach o pracownikach samorządowych i Kodeksie wyborczym (tzw. lex Zdanowska). Zgodnie ze zmianą, prawa wybieralności w wyborach wójta i radnego nie będzie posiadała osoba skazana prawomocnym wyrokiem sądu za umyślne przestępstwo ścigane z oskarżenia publicznego lub umyślne przestępstwo skarbowe na każdą karę, a nie jak dotychczas tylko na karę pozbawienia wolności. Jednak takie ograniczenie nie będzie dotyczyło ani posłów i senatorów, ani Prezydenta RP.

- Trudno mówić w tym przypadku o sprawiedliwości, to ewidentna nierówność w traktowaniu – komentuje Marek Wójcik, pełnomocnik Zarządu ZMP ds. legislacyjnych. - Po tej nowelizacji nie ma już wątpliwości, że mamy do czynienia z dwoma odrębnymi światami. Uważam, że zapis zawarty w Konstytucji RP chroniący bierne prawo wyborcze posłów i senatorów, mógł być rozszerzony także na kandydatów na radnych i wójtów. Niebezpieczeństwo zawarte w nowych zapisach polega na tym, że nawet niezatrzymanie się do kontroli przez policję jest uznawane za przestępstwo i może się wiązać w konsekwencji z utratą biernego prawa wyborczego. Ten przepis ogranicza to prawo nawet w sytuacji, gdy sąd skaże, ale odstąpi od wymierzenia kary (sprawy dotyczące przestępstw skarbowych).

W trakcie procesu legislacyjnego w Sejmie z inicjatywy jednego z posłów udało się doprowadzić do tego, że powstał odrębny artykuł, który wyraźnie stwierdza, że zakazy te nie dotyczą osób, które startowały w zeszłorocznych wyborach samorządowych (gdy były skazane przed wyborami).

Naruszona cisza legislacyjna i dwie komisje

Ustawa budzi wątpliwości dotyczące naruszenia tzw. wyborczej ciszy legislacyjnej, która oznacza, że nie powinno się dokonywać istotnych, kluczowych zmian w Kodeksie wyborczym później niż 6 miesięcy przed wyborami. Wybory do PE odbędą się jednak za 4 miesiące, a regulacja ta wprowadza np. zmiany w okręgach wyborczych (dotyczą one marynarzy).

Kodeks wyborczy nie zmienia najważniejszych kwestii dotyczących wyborów samorządowych. W każdym obwodzie głosowania miałoby się powoływać jedną obwodową komisję wyborczą – w wyborach do Sejmu i do Senatu, wyborach

Prezydenta Rzeczypospolitej, w wyborach do Parlamentu Europejskiego w Rzeczypospolitej Polskiej oraz w wyborach do organów JST przeprowadzanych w toku kadencji, a także w wyborach uzupełniających do Senatu. Dwie komisje - obwodowa komisja wyborcza ds. przeprowadzenia głosowania i obwodowa komisja wyborcza ds. ustalenia wyników głosowania będą jednak dalej obowiązywać w wyborach do organów samorządów przeprowadzanych w związku z zakończeniem kadencji rad.

Zmiana liczby członków komisji i terminów wpisania na listy wyborców

Zmiany dotyczą – to po części postulat ZMP - liczby członków komisji obwodowych. Będzie ona uzależniona od liczby wyborców. Wprowadzono możliwość powołania obwodowych komisji wyborczych przez komisarza wyborczego w pełnym składzie, również w przypadku zgłoszenia zbyt małej liczby kandydatów przez komitety wyborcze, a także uzupełniania komisji do ich pełnego składu. Dopuszcza różnicowane składy komisji w zależności od wielkości obwodu głosowania, a w obwodach odrębnych liczba członków komisji została zmniejszona z 6 do 5 osób. Umożliwione ma być dokonywanie zgłoszeń do składów obwodowych komisji bezpośrednio przez wyborców, a nie jedynie przez komitety wyborcze.

Zmienione zostały przepisy dotyczące rygorów dotyczących powoływania urzędników wyborczych. Projekt umożliwia wykonywanie funkcji urzędnika wyborczego w gminie, na obszarze której ma miejsce zatrudnienia, z wyłączeniem zatrudnienia w urzędzie gminy, w którym pełni funkcje urzędnika wyborczego oraz w jednostkach organizacyjnych tej gminy. Będą nimi mogły być także osoby ujęte w stałym rejestrze wyborców objętym zakresem działania tego urzędnika we wszystkich gminach. W poprzednim stanie prawnym decyzję o wpisaniu lub o odmowie wpisania do rejestru wyborców osoby wydawał wójt, burmistrz, prezydent miasta, w terminie 3 dni od dnia wniesienia wniosku. Przed wydaniem decyzji organ wykonawczy gminy był obowiązany sprawdzić, czy osoba wnosząca wniosek o wpisanie do rejestru wyborców spełnia warunki stałego zamieszkania na obszarze danej gminy. Samorządy zwracały uwagę, że nie jest to możliwe w tak krótkim terminie. Nowy Kodeks wyborczy zakłada - postulat ZMP - wydłużenie terminu na rozpatrzenie wniosku i wydanie rozstrzygnięcia w sprawie wpisania lub odmowy wpisania do rejestru wyborców do 5 dni.

(JP)

Nowe miasto w ZMP

Stepnica

Stepnica to malownicza kraina otoczona lasami Puszczy Goleniowskiej, położona w północno-zachodniej części województwa zachodniopomorskiego nad wodami Zalewu Szczecińskiego. Jej radni 19 grudnia 2018 r. podjęli uchwałę o przystąpieniu do Związku Miast Polskich.

Niezwykłe warunki geograficzne - przyrodnicze, położenie około 90% gminy na terenie obszaru Natura 2000, rezerwat przyrody, płytkie wody Zalewu Szczecińskiego, plaże, dzika rzeka Gowienica, zasobne lasy Puszczy Goleniowskiej oraz dobra infrastruktura rekreacyjno - sportowa, czynią Stepnicę rajem dla amatorów aktywnego wypoczynku - wędkarzy, żeglarzy, amatorów spływów kajakowych, pieszych i rowerowych wędrówek, zbieraczy runa leśnego i myśliwych. Stepnicki samorząd z sezonu na sezon oferuje coraz lepsze zaplecze dla żeglarzy. Jest to duża przystań nad Kanałem Młyńskim z pełnym węzłem sanitarnym, gdzie może zawinąć ok. 300 jednostek oraz dwie mniejsze, urokliwe przystanie jachtowe w Gąsierzynie i Kopicach.

Od średniowiecza do praw miejskich

Od początku Stepnica słynęła z rybołówstwa, hodowli, jako port i ośrodek przetwórstwa drzewnego. Już w XIII wieku wzmiankowano na piśmie o rybackim charakterze osady. Nazwa miejscowości wywodzi się od słowa „stop” - błotnista rzeka lub jezioro zarośnięte sitowiem. Pierwsza wzmianka o Stepnicy pochodzi z 1278 r., kiedy to książę Barnim I przekazał wieś w lenno Gottfrieda von Breslau. Następnie miejscowość należała do rodu von Flemingów. W 1366 r. bracia von Flemingowie podarowali klasztorowi cysterek w Szczecinie swój majątek w Stepnicy. Od średniowiecza istniał w Stepnicy kościół oraz klasztor klarysek, przebudowany następnie na książęcy zamek myśliwski. W 1628 r. w Stepnicy były dwie karczmy i kuźnia, a według opisu z 1721 r. Stepnicę określano jako miasteczko. Stepnica przez wiele lat podnosiła się ze zgliszcz po pożarach, jakie ją trawiły w latach 1564r., 1739r., 1794r. Po pożarze w 1739 r. osadę poddano regulacji - wokół kościoła utworzono kwadratowy plac, a głównej ulicy nadano jednakową szerokość. W okresie międzywojennym Stepnica była zapleczem turystycznym dla mieszkańców Szczecina. Drewniane moło z kawiarenką, do

której przybijały statki białej floty, przystań jachtowa i pasażerska, z której codziennie ruszał mały stateczek do Szczecina, duża plaża, około 6000 miejsc noclegowych były jej niezaprzeczalnym atutem. Życie rozwijało się tu bujnie. Funkcjonowała pasażerska kolej wąskotorówka. Regularnie kursowały statki pasażerskie do miast leżących nad Zalewem Szczecińskim.

Po II wojnie światowej Stepnicę przyłączono do Polski. 1 stycznia 2014 roku Stepnica uzyskała prawa miejskie.

Port Rybacki

Stepnica ze względu na położenie nad brzegami Zalewu Szczecińskiego, od początku swego istnienia słynęła z rybołówstwa. Port Rybacki w Stepnicy funkcjonuje od lat 50-tych XX wieku. Jego łączna powierzchnia



Przystań Żeglarska przy Kanale Młyńskim w Stepnicy.

Fot. stepnica.pl

wynosi 8.410 m². Ostatnimi czasy został zmodernizowany w ramach Programu Operacyjnego „Zrównoważony rozwój sektora rybołówstwa i nadbrzeżnych obszarów rybackich 2007-2013”. Dzięki projektowi gmina wybudowała 12 boksów dla rybaków, komorę chłodniczą do przechowywania ryb

Miasta przystępują do Związku

Po niedawnych wyborach samorządowych, miasta wracają do Związku. Oznacza to przede wszystkim wzmocnienie środowiska samorządowego. Najpierw wrócił Białystok i Zgierz, krótko potem Ostrołęka i Pabianice. Pod koniec stycznia br. stosowną uchwałę o przystąpieniu do ZMP przyjęli także radni miast: Rychwał i Wojkowice, a 21 lutego - Wrocławia i Zduńskiej Woli.

z nową wytwornicą lodu, pomieszczenia socjalne z sanitariatami, zmodernizowała budynki administracyjne, sieciarnie. Inwestycja pozwoliła unowocześnić nabrzeże wraz z wyciągiem dla łodzi rybackich, place manewrowe, pogłębić basen portowy i wejście do portu, cały zaś teren został oświetlony.

Nagrody i wyróżnienia

Samorząd Stepnicy od lat kolekcjonuje nagrody i wyróżnienia w konkursach krajowych i regionalnych. W minionej kadencji do długiej listy doszły kolejne wyróżnienia: „Samorząd przyjazny energii”, „Samorząd od Serca”, tytuł „Lidera w innowacjach w zakresie profilaktyki grypy”. W 2016 r. w rankingu wydatków inwestycyjnych przygotowanym przez pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota” miasto Stepnica zajęło 4 miejsce w Polsce, w kategorii małe miasta.

Z kolei burmistrz Stepnicy, Andrzej Wyganowski został wyróżniony przez Kapitułę Nagrody im. Grzegorza Palki za budowanie współpracy między administracją publiczną i mieszkańcami. Przedmiotem oceny było zarządzanie gminą, uczestnictwo w życiu publicznym i samorządowym, współpraca z

innymi jednostkami samorządowymi, a także aktywność zawodowa, społeczna i gospodarcza.

Atrakcje turystyczne

Współcześnie nową specjalnością gminy staje się powoli windsurfing. W rejonie miejscowości Czarnocin płytkie wody Zalewu Szczecińskiego oraz zawsze korzystne wiatry stwarzają najlepsze i najbezpieczniejsze warunki w Polsce do uprawiania windsurfingu. Tutaj działa Szkoła Aktywnego Wypoczynku „Frajda”.

Dla miłośników słodkiego lenistwa oraz dla rodzin z dziećmi Stepnica oferuje bezpieczną, czystą plażę publiczną z kąpieliskiem, przy której w sezonie działa wypożyczalnia sprzętu plażowego oraz pływakowego. Atrakcją stepnickiej plaży jest przepiękne, oświetlone moło o długości 160 m w kształcie litery „T” z jednej strony zakończone altaną, z drugiej przystosowane do cumowania jachtów.

Krajobrazy

W północnej części gminy znajduje się Park Natury Zalewu Szczecińskiego - prawie 4 tysiące ha wód, lasów i łąk o wybitnych wartościach przyrodniczych. Na tych terenach pasą się stada dziko żyjących koników polskich. Osobliwością, którą w warunkach terenowych można spotkać tylko tutaj jest stado rzadkiej rasy krów Scottish Highland. Wyjątkowe krajobrazy Puszczy Goleniowskiej i okolicznych miejscowości można oglądać również z wieży widokowej na górze Ziełonczyn z wysokości ok. 76 m n.p.m. Gmina Stepnica zachwyca unikatowymi malowniczymi krajobrazami. To miejsce zachwyci szczególnie miłośników obcowania z naturą, a także miejskich, zapracowanych turystów szukających ciszy i relaksu.

(epe)

Związek Miast Polskich w 2018 roku

Silny głos miast

302 miasta, 73 % miejskiej ludności Polski - to siła Związku Miast Polskich w 2018 r. W minionym roku stanowiły o niej ponadto działania lobbingowe na rzecz dobrej legislacji, wymiana doświadczeń między miastami w ramach realizowanych przez Związek projektów oraz konferencji i warsztatów, a także praca kilkuset przedstawicieli miast w komisjach problemowych i innych formach aktywności Związku.

W ciągu roku 2018 do Związku przystąpiły Zgorzelec, Zgierz i Stepnica.

Zgromadzenie Ogólne

Ponad 160 przedstawicieli miast członkowskich wzięło udział w obradach XLI Zgromadzenia Ogólnego Związku Miast Polskich, które odbywało się 1 i 2 marca 2018 roku w Żywcu. Podczas spotkania przedstawiciele miast należących do ZMP przegłosowali dwie zmiany w Statucie Związku. Pierwsza uwzględniała zmianę długość kadencji organów JST z czteroletniej na pięcioletnią, a druga dotyczyła wpisania do Statutu zwyczajowo stosowanej od 1999 roku zasady parytetu w wyborach organów Związku (skład Zarządu odzwierciedla proporcje przynależności delegatów miast do ZO ZMP do ugrupowań politycznych i delegatów bezpartyjnych). W trakcie obrad Zgromadzenia Ogólnego rozmawiano na temat wyzwań, jakie stały przed miastami w związku ze zmianami w przepisach wyborczych oraz nowymi przepisami o ochronie danych osobowych. Zdecydowano, że Związek Miast Polskich miał pomóc informacyjnie miastom przy organizacji wyborów w związku z nowymi przepisami, a także świadczyć pomoc dla miast członkowskich ZMP przy tworzeniu porozumień zawieranych z administracją rządową, które miały określać podział obowiązków przy organizacji jesiennych wyborów samorządowych.

100 lat Związku Miast Polskich

Miniony rok upłynął w atmosferze 100-lecia Związku Miast Polskich. Związek włączył się swoim jubileuszem w obchody 100-lecia Niepodległej Polski. W tym wyjątkowym czasie - obchodów w Polsce setnej rocznicy odzyskania niepodległości - Związek Miast Polskich sfinalizował realizację informacyjno-edukacyjnego projektu „Związek Miast Polskich i miasta w odbudowie niepodległości”. Powstał on dzięki dofinansowaniu ze środków Programu Wieloletniego „Niepodległa”. Jednym z ważnych celów tego informacyjno-edukacyjnego projektu było włączenie mieszkańców miast w świętowanie 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości, a w tym 100-lecie odbudowy samorządów miast i utworzenia Związku Miast Polskich. Chcieliśmy, aby projekt zwiększył świadomość mieszkańców na temat roli władz i społeczności lokalnych naszych miast w odbudowie państwowości w jej wymiarze zdecentralizowanym. W 2018 roku opowiadaliśmy o ważnych wydarzeniach i osobach lokalnych, które odegrały ważną rolę w odtworzeniu Samorządnej Rzeczpospolitej po odzyskaniu niepodległości oraz ponownie po upadku PRL-u. Najważniejszym przedsięwzięciem realizowanym przez Związek Miast Polskich w ramach projektu było internetowe archiwum „Miasta polskie w Niepodległej (1917-2018)”. To publicznie dostępna internetowa platforma informacyjno-edukacyjna. Obejmuje: źródłowe materiały z miast, dotyczące osób i wydarzeń ważnych dla odbudowy polskiej państwowości, informacyjno-edukacyjne materiały video, dotyczące roli miast w odbudowie kraju,

zestawiona w trzech miastach: Dolsku (15 września - 1 października 2018), Śremie (1-12 października 2018) oraz w Gostyniu (29 października - 8 listopada 2018). Zawierała informacje i zdjęcia pochodzące ze stuletniej historii Związku, przypominała też dzieje i aktywność w ZMP miast goszczących wystawę.



W przeddzień obchodów stulecia odrodzenia naszego państwa ukazała się książka o historii Związku Miast Polskich



Nadzwyczajny zjazd ZMP w 1937 roku. Na pierwszym planie premier Felicjan Sławoj-Składkowski.

Fot. Narodowe Archiwum Cyfrowe

źródłowe materiały dotyczące działalności Związku Miast Polskich oraz elektroniczną wersję wystawy „Samorządni i Niepodlegli”, z linkami do materiałów źródłowych. Wystawa „Samorządni i Niepodlegli” powstała jako część obchodów stulecia Związku Miast Polskich. Została zapre-

autorstwa Bogdan Mościckiego. Przypominała ona o istotnym wkładzie samorządów miejskich w to dzieło. W publikacji wykorzystano informacje z książki prof. Ryszarda Szweda „Związek Miast Polskich 1917-1939, 1990-1994” oraz teksty na temat współczesnego Związku.

Obrona interesów miast

Reforma edukacji

Przedstawiciele ZMP usiłowali uzyskać od MEN zweryfikowanie błędnej i nieprawdziwej informacji o tym, że samorządom zagwarantowano środki na przeprowadzanie reformy edukacji. Niestety resort konsekwentnie twierdził, że jest inaczej. Związek przygotował własną informację na temat finansowania oświaty, z której wynikało, że obciążenie gmin dopłatami do subwencji jest nierówne, dotycząc przede wszystkim miasta liczące ponad 5 tys. mieszkańców, gminy miejsko-wiejskie liczące ponad 10 tys. mieszkańców oraz miasta na prawach powiatu. Obciążenie to ogranicza możliwości rozwojowe większości miast i gmin miejsko-wiejskich. Informacja, uwzględniająca dane MF i MEN z lat 2004-2016, została opublikowana 28 marca 2018 r.

Sygnały nadsyłane przez miasta w następnych miesiącach potwierdziły, że miasta nie tylko nie otrzymały środków na bieżące zadania związane z wprowadzaniem reformy, ale w roku 2017 były zmuszone dopłacić do subwencji oświatowej znacznie więcej własnych środków niż w roku 2016. Z badań przeprowadzonych przez naszego partnera - firmę VULCAN - na podstawie danych z SIO wynika, że dopłata do subwencji wzrosła w roku 2017 o blisko 5 punktów procentowych (z 39% w roku 2016 do 44% w roku 2017). Omówienie wyników tych badań zostało w grudniu opublikowane w „Rzeczpospolitej”.

Zmiany w prawie wyborczym

Związek od początku zaangażował się w monitorowanie sytuacji związanej z konsekwencjami zmian w prawie wyborczym. Była ona przedmiotem debaty na Zgromadzeniu Ogólnym w Żywcu.

Podczas posiedzenia sejmowej Komisji Samorządu Terytorialnego (21 marca), poświęconego wyborom samorządowym, przedstawiciel ZMP zwracał uwagę na problemy związane z centralnym zamówieniem na kamery, uwarunkowania związane z transmisją on-line ze wszystkich lokali wyborczych, a także brak projektu porozumienia między gminą a KBW. Podkreślił, że coraz bardziej widoczna jest konieczność nowelizacji niektórych przepisów wyborczych.

Jeszcze wiosną doszło do nowelizacji, którą Prezydent RP podpisał 10 lipca. Dzięki skutecznym interwencjom ZMP i miast członkowskich zniesiono w niej obowiązek prowadzenia transmisji z lokalu wyborczego, wprowadzono fakultatywność porozumień pomiędzy szefem KBW a wójtem w sprawie obsługi urzędnika wyborczego przez gminę, a także zapisano, że obsługa urzęd-

nika wyborczego jest zadaniem zleconym, tj. finansowanym z budżetu państwa.

9 maja prezes ZMP przesłał do szefowej KBW opinię ZMP o projekcie porozumienia z burmistrzami i prezydentami miast w sprawie określenia warunków organizacyjno-administracyjnych i technicznych obsługi wyborów. Przedstawiliśmy propozycje zapisów i zakresu tematycznego, które powinny zostać uwzględnione w ostatecznej wersji porozumienia. Powstały one w oparciu o wieloletnie, praktyczne doświadczenia miast w technicznej organizacji procesu wyborczego.

Po wyborach przeprowadziliśmy ankietę w miastach członkowskich. Na podstawie uwag z 36 miast zostało opracowane stanowisko Związku, przedłożone Sejmowi oraz rządowi.

Wynagrodzenia samorządowców pochodzących z wyboru i powołania

W 2017 roku, biorąc pod uwagę m.in. stanowiska i wnioski Komisji Administracji ZMP, Zarząd zamówił ekspertyzę - opracowanie systemowego, zgodnego z zasadami EKSL rozwiązania dotyczącego kształtowania wynagrodzeń pracowników samorządowych, w tym pochodzących z wyboru i powołania. Wstępne założenia systemu zostały omówione na posiedzeniu Zarządu 3 kwietnia 2018 r.

W międzyczasie, po nagłośnieniu kwestii wysokich nagród, jakie przyznał sobie rząd B. Szydło, pojawiła się m.in. zapowiedź ograniczenia pensji samorządowców. W odpowiedzi Zarząd przyjął stanowisko.

Dalsze wydarzenia przebiegały w sposób urągający jakimkolwiek zasadom pracy legislacyjnych. Rząd błyskawicznie przyjął zmiany w rozporządzeniu, bez wymaganej opinii, ignorując nasze stanowisko oraz zasady funkcjonowania Komisji Wspólnej Rządu i Samorządu Terytorialnego.

5 czerwca przedstawiliśmy delegacji Komitetu Monitorującego przestrzeganie Europejskiej Karty Samorządu Lokalnego (przy Radzie Europy) zarzut drastycznego złamania art. 6 Karty poprzez te działania, bezprawnie ingerujące w samodzielność JST w zakresie kształtowania wynagrodzeń, wraz z wyczerpującą opinią prawną. Raport Komitetu jest spodziewany wiosną 2019 r.

Ceny energii elektrycznej - podwyżki powstrzymane

30 października przedstawiciele JST zgłosili podczas posiedzenia Komisji Wspólnej Rządu i ST problem radykalnego wzrostu cen energii elektrycznej, podawanego w ofertach kierowanych na przetargi dla gmin, samorządowych grup zakupowych i innych podmiotów komunalnych. Podczas obrad Komisji w listopadzie wiceminister

energii poinformował nas o działaniach prowadzonych przez Prezesa URE i resort. Biuro Związku przygotowało na to spotkanie zestawienie cen energii z blisko stu miast. W wyniku działań Związku skierowany do Sejmu rządowy projekt ustawy, której celem było powstrzymanie cen energii, został uzupełniony o autopoprawkę, która objęła m.in. ceny energii dla JST. W rezultacie ceny energii w 2019 r. zostają ustalone na poziomie taryf i cenników sprzedawców, obowiązujących 30 czerwca 2018 r. Przyjęta ustawa nakłada na przedsiębiorstwa energetyczne jednostronny obowiązek korekty taryf i cenników, najpóźniej do 1 kwietnia 2019 roku, ze skutkiem od 1 stycznia 2019 roku.

Kampania „Sam urządzaj swoje miasto”

W minionym roku Związek zorganizował i przeprowadził pierwszą wspólną kampanię edukacyjną miast „Sam urządzaj swoje miasto”. Została ona zainicjowana w maju, który jest miesiącem samorządu terytorialnego. Kampania zachęcała mieszkańców do uczestniczenia w zarządzaniu swoimi miastami i kształtowania najbliższego otoczenia. W kampanię zaangażowało się 75 miast z ZMP. Na kampanię pozyskaliśmy 487 983,69 PLN.

Druga część kampanii, która odbyła się w październiku, realizowała cele dalszego pogłębiania wiedzy o samorządzie terytorialnym, ale przede wszystkim miała za zadanie zwiększenie udziału mieszkańców w wyborach samorządowych. Hasło „Sam urządzaj swoje miasto” zostało zastąpione hasłem „Urządzam swoje miasto – idę na wybory”. Październikowa część kampanii była skoordynowana czasowo i graficznie z działaniami m.st. Warszawy, która wpłaciła największą kwotę na rzecz kampanii.

Miasta aktywnie zaangażowały się w przedsięwzięcie. Większość informowała o wspólnej akcji oraz prezentowała narzędzia dedykowane mieszkańcom w internecie i mediach społecznościowych.

Biuro Związku zachęcało również pozostałe miasta członkowskie do zaangażowania się w promocję samorządności i do publikowania informacji. Miasta otrzymały pocztą elektroniczną materiały kampanii (grafiki, spot video i informację prasową).

Projekty na rzecz miast

W 2018 r. Związek realizował z miastami projekty w różnych dziedzinach. Celem ich było dostarczenie miastom narzędzi efektywnego zarządzania rozwojem oraz tworzenie platform wymiany doświadczeń i wiedzy.

Nowe prawo zamówień publicznych

Jak lepiej wydać 200 miliardów?

Trwają właśnie konsultacje nowego prawa zamówień publicznych. Po kilkunastu latach obowiązywania obecnej ustawy Ministerstwo Przedsiębiorczości i Technologii przygotowało nowe przepisy.

Zdaniem minister **Jadwigi Emilewicz** podwyższą one poziom konkurencyjności zamówień, wprowadzą ułatwienia dla małych i średnich przedsiębiorstw, by zwiększyć ich udział w przetargach, przyczynią się do wzrostu innowacyjności polskiej gospodarki, a także do obniżenia cen na niektóre usługi publiczne.

Transparentność zamówień publicznych

Fundacja Batorego zorganizowała 22 lutego br. seminarium zatytułowane „*Jak poprawić transparentność zamówień w Polsce?*”, którego uczestnicy co i rusz odwoływali się do proponowanych zapisów ustawy, jako że ich celem jest m.in. poprawa transparentności i zmniejszenie ryzyka korupcji. Jak to zrobić w praktyce mówili paneliści, m.in. **Mariusz Haładyj**, prezes Prokuratury Generalnej RP, a do niedawna wiceminister przedsiębiorczości i technologii, **Hubert Nowak**, Prezes Urzędu Zamówień Publicznych czy **Eliza Niewiadomska** z Europejskiego Banku Odbudowy i Rozwoju.

Rynek zamówień publicznych w Polsce wynosi rocznie aż 200 mld zł, więc lepsze, oszczędniejsze wydawanie środków na poziomie nawet kilkunastu procent może przynieść wiele miliardów złotych zysku. Dobre prawo zamówień publicznych winno być narzędziem do podnoszenia jakości życia mieszkańców. Jak wyjaśniał prezes UZP **Mariusz Haładyj**, ma temu pomóc m.in. przejrzystość dostępu do informacji, np. zakupy powyżej 50 tysięcy euro będą informacją dostępną publicznie (co spowoduje, że trudniej będzie „dać zamówienie Staszewi”). Służyć też temu będzie podzielenie zakupów na 5 etapów: analizę, przygotowanie zamówienia, dokonanie wyboru, zakup i na koniec – ewaluację. Zarówno analiza, jak i ewaluacja są bardzo ważnymi elementami procesu, bo „to moment, kiedy patrzymy oczami gospodarza na wydatkowanie pieniędzy publicznych”. W Polsce jest duży potencjał oszczędności w lepszym planowaniu zakupów. Jak pokazuje przykład Wielkiej Brytanii, największe oszczędności przyniosło wprowadzenie wsparcia zamawiających przez ekspertów tamtejszego Urzędu Zamówień Publicznych. Polskie rozwiązania zmierzają w tę właśnie stronę.

Obecnie w Polsce na jedno zamówienie średnio przypada zaledwie 2,5 oferty. Zbyt dużo jest zamówień, do których zgłasza się tylko jeden wykonawca. Tymczasem badania wykazują, że już wprowadzenie dwóch wykonawców obniża cenę o kilka-kilkanaście procent, a poza tym nikt tak dobrze nie sprawdza procesu zakupowego jak konkurenci. Z kolei poprawa komunikacji między zamawiającymi a wykonawcami pozwoli uniknąć wielu sporów sądowych i straty czasu.

Własne pieniądze wydajemy lepiej

Regułą dawno już opisaną w podręcznikach ekonomii jest różnica w wydawaniu własnych pieniędzy i cudzych, w tym publicznych. Kiedy ludzie kupują za własne, robią to lepiej i efektywniej.

- Trzeba więc tę relację skorygować, biorąc pod uwagę jej istnienie. Drugim założeniem jest, że im więcej wiemy, im więcej informacji jest

nie danych dotyczących zakupów publicznych w Biuletynie Zamówień Publicznych, dzięki czemu znajdują się w jednym miejscu, co bardzo ułatwi życie wykonawcom. Z kolei dzięki konieczności aktualizacji planów zakupowych co kwartał, wykonawcy będą mieli dostęp do aktualnej informacji i możliwość zaplanowania pracy. Ważne jest wprowadzenie „logiki zakupowej”, jaką kierujemy się kupując dla siebie.

- Jeżeli jestem chory, to nie idę do lekarza, który jest najtańszy na rynku, tylko do dobrego specjalisty, do którego mam zaufanie. Dlatego właśnie staramy się nową ustawą opowiedzieć zamówienia publiczne na nowo i właśnie zachowując logikę zakupową – mówił Nowak. Nowym ustawowym będzie informacja z realizacji zamówienia, co da odpowiedź, czy zadanie zostało zrealizowane w terminie i za określoną w zamówieniu kwotę. Te informacje mogą być „trudne”, ale dzięki nim

można uczyć się na przyszłość lepiej organizować zakupy.

Barometr ryzyka

Podczas warsztatu poświęconego **barometrowi ryzyka** **Grzegorz Makowski** z forumIdei wyjaśniał, na czym polega udostępnione już w 2016 roku narzędzie internetowe, swego rodzaju algorytm, który mierzy ryzyko korupcji lub załóżenia w realizacji zamówień publicznych. Barometr

sprawdza 9 wskaźników, które wykazały matematyczną korelację z występowaniem na końcowym etapie tylko jednego oferenta w danym zamówieniu publicznym. Ostatecznym problemem jest bowiem brak konkurencyjności, dlatego tak ważne jest, by zwiększyć liczbę odpowiadających na zamówienie.

Celem barometru jest dostarczanie wiedzy. Może być bardzo pożytecznym narzędziem dla samorządowców, którzy po wygenerowaniu listy swoich zamówień mogą zobaczyć, jak wypadają na tle średniej krajowej. Wynosi ona dla wszystkich podmiotów 0,3 – przy założeniu, że 0 to brak korupcji, a 1 – bardzo wysokie ryzyko jej wystąpienia. Dostępny jest pod adresem www.barometrzyzka.pl

hh



Uczestnicy panelu dotyczącego poprawy transparentności zamówień w Polsce.

Fot. H. Hendrysiak

na rynku, o tym jak podmioty publiczne kupują, płacą i zamawiają, tym lepiej dla gospodarki – mówiła **Eliza Niewiadomska**. Pracujący w 20 krajach w tej kwestii EBOiR przekonał się, że łączenie w spójną regulację systemową legislacji, cyfryzacji, otwartych danych i dostępu do informacji dla użytkowników przyczynia się do zwiększenia zaufania do rządów w tych krajach. Wzorem jest Kanada, która notuje najwyższe zaufanie do transakcji rządowych, dzięki prowadzonej od 25 lat polityce otwartych danych na poziomie samorządów lokalnych, prowincji i rządu federalnego.

Również zdaniem prezesa Prokuratury Generalnej, **Huberta Nowaka** projektowane prawo zamówień publicznych w najwyższym stopniu wpisuje się w poprawę transparentności, np. poprzez upublicznie-

Jak się przygotować do naboru podwójnego rocznika?

Bądźmy gotowi na kryzys

Od trzech lat trwa reforma edukacji - do tej pory dotyczyła gminy, odpowiedzialne za organizację szkolnictwa podstawowego. W tym roku - dociera na poziom powiatów, których zadaniem jest prowadzenie szkół ponadpodstawowych (i ponadgimnazjalnych). I od razu zaczyna się mocnym uderzeniem - do tych szkół trafi podwójny rocznik, czyli uczniowie trzecich klas likwidowanych gimnazjów oraz uczniowie ósmych klas szkół podstawowych.

Oskali wyzwani mówią liczby - w tym roku będzie 720 tysięcy kandydatów, podczas gdy w ostatnich 16 latach największy rocznik liczył zaledwie 390 tysięcy.

O czekających wkrótce miasta na prawach powiatu i powiaty wyzwaniach organizacyjnych i finansowych, związanych z rekrutacją do szkół średnich tzw. podwójnego rocznika uczniów rozmawiali 10 i 11 stycznia br. w Warszawie uczestnicy konferencji zorganizowanej przez firmę Vulcan. Związek Miast Polskich objął konferencję patronatem honorowym.

Długa lista wyzwań

Sytuacja, w której do szkół trafi podwójny rocznik powoduje poważne problemy z ograniczoną liczbą miejsc (zwłaszcza w najbardziej popularnych szkołach), ze wzrostem nakładów pracy, ale także z finansowaniem, bo podwójna liczba uczniów oznacza zwiększenie liczby oddziałów klasowych, a co za tym idzie - zwiększenie zatrudnienia nauczycieli. Dodatkowym problemem dla szkół będzie spotkanie w jednej szkole uczniów, uczących się według dwóch podstaw programowych, a co za tym idzie - z innymi wymaganiami.

Nieco łatwiej pod względem organizacyjnym będzie miastom na prawach powiatu, które zarządzają zarówno szkołami podstawowymi, jak i średnimi. W powiatach ziemskich natomiast trudność polega na tym, że z informacjami muszą dotrzeć do grup rodziców i uczniów, z którymi nie mają bezpośredniego kontaktu. Dlatego kluczowa będzie współpraca miast/gmin i powiatów. W niektórych miejscach w Polsce już dziś odbywa się ona nie tylko na terenie danego powiatu, ale nawet całego województwa. Warto współpracować z sąsiadami, mimo obaw wyrażanych przez samorządowców, że mogą sobie wzajemnie „podbierać” uczniów.

Co na to MEN?

Samorządowcy w takiej sytuacji oczekiwaliby wsparcia ministerstwa edukacji, tymczasem Radosław Wiktorski, dyrektor ds. strategii IOD Vulcan zwrócił uwagę, że retoryka MEN w kwestii tegorocznej rekrutacji jest „trochę prawdziwa i trochę niebezpieczna”. Prawdziwa, gdy resort zapewnia, że będą miejsca dla wszystkich kandydatów. Będą, bo samorządom bardzo zależy, aby je zapewnić wszystkim swoim uczniom, jednak niebezpieczna, bo MEN twierdzi, że nie ma problemu i uspokaja, że samorządy mają pieniędzy w bród. Tymczasem, aby problem z brakiem miejsc dla kandydatów w wybranych przez nich szkołach nie wybuchł na dużą skalę, trzeba się zawczasu przygotować. I trzeba przygotować zainteresowanych: uczniów i ich rodziców.

Kampania informacyjna

Jak w tej sytuacji winny zachować się samorządy? Niezwykle ważna, kluczowa wręcz jest komunikacja z kandydatami do szkół i ich rodzicami. Zadaniem JST i dyrektorów szkół (zarówno podstawowych jak i ponadpodstawowych) będzie uświadamianie im, że nie we wszystkich szkołach będzie w nowym roku szkolnym dwukrotnie więcej miejsc. Zwłaszcza w tych najbardziej obleganych szkołach miejsc dla podwójnego rocznika prawdopodobnie będzie mniej niż w roku poprzednim. To oznacza, że automatycznie podniesie się próg punktowy. I jeśli do tej pory, aby dostać się do popularnego liceum trzeba było mieć np. 165 pkt (na 200 możliwych do zdobycia), to w tym roku może to być już powyżej 180 pkt.

Samorządy muszą się przygotować, że drastycznie zwiększy się liczba osób nieprzyjętych i takich, które „przeszacowały” swoje możliwości. A dotyczy to bardzo dobrych uczniów, którzy wybrali 3 szkoły z górnej półki. Koniecznie trzeba wyjaśniać rodzicom i uczniom, że muszą wybierać 3 szkoły o różnych poziomach: pierwszą - szkołę marzeń, drugą - z rozsądku, a trzecią - na wszelki wypadek. Samorządy muszą być świadome, że aspiracje kandydatów i ich możliwości nie zawsze idą w parze, tymczasem zwiększenie liczby uczniów nieprzyjętych do żadnej szkoły oznacza zwiększenie problemu z rekrutacją uzupełniającą i możliwą burzę medialną (np. jeśli rodzice dobrych uczniów, którzy nie dostali się do żadnej z wybranych szkół będą w emocjonalnych wystąpieniach

w mediach oskarżać samorządowców, że dla ich dzieci zabrakło miejsca w szkołach na terenie danego miasta/powiatu).

Ważna kompetencja JST

Pomysłem na uniknięcie lub raczej redukcję kłopotów jest wprowadzenie możliwości składania wniosku do więcej niż trzech szkół, co da kandydatom możliwość lepszego dopasowania szkoły do swoich ambicji i możliwości. Ustawa Prawo oświatowe bowiem mówi, że wniosek może być złożony do nie więcej niż trzech szkół, chyba że organ prowadzący dopuści taką możliwość. Trzeba też uwrażliwić wszystkich, że obniżona będzie wiarygodność danych o progach punktowych i liczbie chętnych z poprzednich lat. Nie można na nich polegać, nawet jeśli do tej pory były stabilne. W związku z podwojeniem liczby kandydatów i przydzielaniem ich po kolei według wypisanych preferencji, zmniejszy się pula miejsc w rekrutacji uzupełniającej. Samorząd winien więc stworzyć rezerwę miejsc dla tych kandydatów, którzy przeszacowali - osoba, która wybrała 3 najlepsze szkoły nie będzie chciała uczuć się w szkole branżowej, do której wystarczy mieć 30 pkt. Samorządy muszą też liczyć się z tym, że w tym roku zwiększy się liczba odwołań. Trzeba jednak zaplanować pulę miejsc na odwołania uznane, w wyniku popełnionego przez urzędnika/system błędu. Dlatego JST winny skrupulatnie dopilnować formalnej strony, np. liczenia punktów, a także publikacji danych przez szkoły, gdyż z całą pewnością rodzice będą bardzo pilnować wyników.

Kluczowe jest również wprowadzenie jednolitego systemu punktowania osiągnięć dodatkowych przez różne szkoły, bo to ułatwi zadanie, choć jest bardzo trudne do przeprowadzenia.

W zasadzie wszyscy prelegenci podkreślali, że w tym roku bez elektronicznego systemu naboru nie uda się sprawnie przeprowadzić procesu rekrutacji. I choć większość samorządów ma taki system, zdarzają się powiaty ziemskie, które do tej pory przeprowadzały nabór „ręcznie”.

Plan kryzysowy

Tegoroczna rekrutacja wywołuje ogromne emocje i napięcia społeczne, dlatego samorządy muszą przygotować się na sytuację kryzysową. Oczywiście nie wszystkie da się przewidzieć, jednak te najbardziej prawdopodobne - można. Aby w chwili ogłaszania list kandydatów nie działać pod presją czasu i w dużym stresie, należy wcześniej przygotować szczegółowe instrukcje dotyczące sytuacji, które mogą się wydarzyć.

hh

Z ŻYCIA MIAST

Podwójny rocznik - Dane MEN

Nowy rok szkolny w szkołach ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych to wielka niewiadoma, bo tak naprawdę nikt nie wie, ile dzieci zechce się w nich uczyć. Samorządy od miesiąca przygotowują się do nowego wyzwania.

Według ostatnich wyliczeń MEN w klasach VIII szkół podstawowych uczy się obecnie 376 606 uczniów, a w klasach III gimnazjum 350 564. Zatem wiosną br. do rekrutacji w szkołach ponadpodstawowych – liceach, technikach i szkołach branżowych – przystąpi 727 170 absolwentów.

Resort edukacji prognozuje, że o miejsce do I klas LO będzie ubiegać się ok. 45 proc. absolwentów (327 227), do I klas technikum ok. 40 proc. absolwentów (290 868), a do I klas branżowych szkół I stopnia – ok. 15 proc. (109 076). MEN wylicza więc, że w roku szkolnym 2019/2020 w liceach ogólnokształcących będzie ogólnie, we wszystkich klasach, ok. 652 tys. uczniów (651 927). Nie jest to sytuacja nowa. Podobna liczba licealistów w polskich szkołach – 656 tys. – była w roku szkolnym 2009/2010. W 2004 roku uczniów liceów było ponad 747 tys. (747 716).

LUBLIN**Przyspieszona rekrutacja do szkół średnich**

Już 8 kwietnia rozpocznie się rekrutacja do szkół ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych w województwie lubelskim. To ewenement na skalę Polski. Jednak to właśnie dzięki temu władze Lublina będą mogły przygotować się na przyjęcie podwójnego rocznika klas pierwszych, który już za kilka miesięcy rozpocznie naukę w szkołach średnich.

Miasto powołało sztab kryzysowy, którego zadaniem było przygotowanie szkół do przyjęcia podwójnego rocznika oraz przeanalizowanie wszystkich możliwych scenariuszy. W Lublinie ponad połowa uczniów w szkołach średnich jest spoza miasta. To zazwyczaj w roczniku ok. 2,5 tys. uczniów, ale tak naprawdę w tym roku ratusz nie wie, ilu uczniów zechce uczyć się w lubelskich szkołach średnich. Nie jest więc w stanie przewidzieć, czy na ten podwójny rocznik ma przygotować 100 czy 200 oddziałów. Dlatego władze Lublina zwróciły się do Kuratorium Oświaty, żeby pozwoliło wcześniej przyjmować wnioski. Pozwoli to miejskim urzędnikom miesiąc wcześniej dysponować rozkładem młodzieży w poszczególnych szkołach. Teresa Misiuk, kurator oświaty w Lublinie w zarządzeniu z dnia 28 stycznia 2019 r.

określiła m.in., że na terenie województwa lubelskiego **wnioski o przyjęcie do szkoły ponadpodstawowej i ponadgimnazjalnej będą przyjmowane od 8 kwietnia do 15 maja**. Tym samym województwo lubelskie stało się jedynym w Polsce, w którym rekrutacja do szkół ponadpodstawowych i ponadgimnazjalnych rozpocznie się już na początku kwietnia, podczas gdy standardem dla niemal całego kraju jest 13 maja.

Przyspieszenie rekrutacji nie rozwiązuje problemu. Dopiero liczba uczniów, którzy zapiszą się do poszczególnych szkół, uruchomi dalsze działania miasta. Ale do tego władze Lublina są już przygotowane.

- Jesteśmy przygotowani do tego w ten sposób, że gdyby była taka potrzeba, to mamy wyznaczone szkoły, w których jest duża rezerwa lokowa i tam będziemy lokować dodatkowe klasy – wyjaśnia prezydent Lublina Krzysztof Żuk.

WARSZAWA**Podwójny rocznik w warszawskich szkołach**

W Warszawie w związku z reformą nowością jest zniesienie limitu szkół, które wybierają uczniowie. Do tej pory było to osiem placówek, teraz młodzież może zaznaczyć dowolną liczbę szkół, a w nich dowolną liczbę oddziałów.

Radni Miasta Stołecznego Warszawy 25 stycznia br. zdecydowali, że w postępowaniu rekrutacyjnym na rok szkolny 2019/2020 do klas pierwszych dotychczasowych trzyletnich i czteroletnich liceów ogólnokształcących, dotychczasowych czteroletnich i pięcioletnich techników oraz branżowych szkół I stopnia prowadzonych przez m.st. Warszawę **wniosek o przyjęcie można składać do dowolnej liczby szkół** prowadzonych przez m.st. Warszawę.

- To jest ogromny wysiłek organizacyjny - dla dyrektorów szkół, pracowników oświaty w dzielnicach i dla nas wszystkich, samorządowców. Sprawdzaliśmy, ile miejsc możemy przygotować, jak mamy zorganizować naukę dla uczniów, żeby mimo „deformy” nam zafundowanej przez obecny rząd, jak najmniej ucierpieli na tym młodzież i nauczyciele – mówi Renata Kaznowska, wiceprezydent m.st. Warszawy.

W tym roku na edukację z budżetu Warszawy przeznaczono rekordową kwotę, bo aż 4,9 mld zł. To największa pozycja w budżecie miasta. Do podwojonej liczby uczniów, którzy będą ubiegać się o przyjęcie do szkół ponadpodstawowych na rok szkolny 2019/2020, miasto musi odpowiednio dostosować bazę. Szkoły potrzebują na przyjęcie podwójnego rocznika znacznych środków finansowych na modernizację pracowni przedmiotowych, zawodowych

i innych pomieszczeń oraz na zakup pomocy dydaktycznych, sprzętu i mebli (ławki i krzesła). **Koszty mogą sięgnąć nawet 30 mln zł.** Mimo starań ratusza, młodym ludziom będzie trudniej dostać się do wymarzonej szkoły. Po pierwsze, nie we wszystkich szkołach uda się podwoić liczbę oddziałów. Po drugie, nie we wszystkich szkołach liczba oddziałów będzie proporcjonalna (po tyle samo klas pierwszych dla absolwentów gimnazjów i szkół podstawowych). Po trzecie, i to jest największy problem, miasto ma realne obawy o nauczycieli. Już teraz warszawscy urzędnicy szacują, że zabraknie kilkuset nauczycieli.

Podwyżki dla najmłodszych stażem nauczycieli to jedna z pierwszych decyzji Rafała Trzaskowskiego, prezydenta Warszawy. Podwyżki są po to, aby z jednej strony przyciągnąć do pracy w szkołach absolwentów uczelni, a z drugiej – zatrzymać już obecnie pracujących. W 2019 r. nauczyciele kontraktowi z tytułem magistra i przygotowaniem pedagogicznym otrzymają ze środków miasta 270 zł brutto podwyżki wynagrodzenia zasadniczego, a nauczyciele stażyści z tymi samymi kwalifikacjami - 250 zł brutto. Na ten cel miasto przeznaczyło 39 mln zł, a podwyżki objęły łącznie 9,6 tys. osób.

BYDGOSZCZ**Szkoły gotowe na podwójny rocznik**

Okolo 7 tys. uczniów ubiegać się będzie o przyjęcie do liceów ogólnokształcących, techników i branżowych szkół na rok szkolny 2019/2020 w Bydgoszczy. Niemal wszystkie szkoły otworzą podwójne klasy pierwsze.

W procesie rekrutacyjnym na rok szkolny 2019/2020 do szkół ponadpodstawowych prowadzonych przez miasto weźmie udział ponad dwukrotnie większa liczba osób niż rok wcześniej.

Obecnie w oddziałach klas trzecich miejskich gimnazjów uczy się 2594 uczniów (o 113 więcej niż rok wcześniej), a w oddziałach klas ósmych szkół podstawowych 2765 uczniów. Tradycyjnie, do szkół zgłasza się duża grupa młodzieży spoza Bydgoszczy. W bieżącym roku szkolnym stanowi ona ponad 43% wszystkich uczniów przyjętych do klasy pierwszej. Uwzględniając powyższe okoliczności, w kolejnym roku szkolnym należy przygotować się do przyjęcia ok. 7000 uczniów.

Dlatego w roku szkolnym 2019/20 miasto planuje utworzyć co najmniej podwójną liczbę klas I w liceach, technikach i szkołach branżowych. Wszystkie licea ogólnokształcące, szkoły branżowe oraz większość techników mają odpowiednie warunki lokalowe i otworzą podwójną liczbę klas I - co najmniej tyle oddziałów klas I co w obecnym roku - zarów-

no dla absolwentów gimnazjów, jak i absolwentów szkół podstawowych. Zmniejszoną o jeden oddział ofertę mogą mieć 4 technika. Aby zapewnić odpowiednie warunki do kształcenia w technikach, miasto przewiduje też dodatkowe środki na wyposażenie pracowni zawodowych. Zespół Szkół Mechanicznych nr 1 otrzyma drugi budynek po dawnym gimnazjum przy ul. Kruszwickiej. Oferta szkół jest elastyczna i ma pewne „pokłady zapasowe”, co pozwala w trakcie rekrutacji elektronicznej dostosować ją do potrzeb kandydatów.

ŁÓDŹ

Miejsca w szkołach średnich podzielone

W łódzkich szkołach średnich prowadzonych przez miasto jest przygotowanych blisko 12 tysięcy miejsc dla absolwentów gimnazjów oraz klas VIII szkół podstawowych.

wych. Co prawda łódzkie szkoły publiczne ukończy niewiele ponad 9 tysięcy uczniów, ale dodatkowe miejsca są zarezerwowane dla chętnych spoza Łodzi oraz z placówek niepublicznych.

O liczbie miejsc w poszczególnych szkołach decydowały w dużej mierze warunki lokalowe.

- *Każdy uczeń ma zapewnione miejsce w publicznej szkole średniej, to gwarantuję, niestety, nie każdy dostanie się do wymarzonego liceum. Dla uczniów szkół podstawowych planujemy w liceach jeden oddział więcej niż dla gimnazjalistów, ponieważ z naszych danych wynika, że jest ich więcej niż kończących gimnazja – powiedział Tomasz Trela, wiceprezydent Łodzi. – Ta rekrutacja jest bardzo trudnym dla nas etapem reformy PiS, likwidującej gimnazja, ale staramy się naprawić to co zepsuł rząd.*

W tegorocznej rekrutacji do szkół średnich ogółem jest przygotowanych 11 900 miejsc, w tym dla absolwentów gimnazjów – 5 540

oraz dla kończących klasy VIII – 6 360. W obu przypadkach najwięcej miejsc przygotowano w liceach – 3150 dla gimnazjalistów oraz 3 720 dla absolwentów podstawówek. Co ważne – miejsca w technikach i szkołach zawodowych będą ustalane w zależności od zainteresowania uczniów, szkoły zawodowe mogą korzystać z budynków gimnazjów.

- *Nowością w rekrutacji będzie możliwość wyboru dowolnej liczby szkół, a nie jak dotychczas trzech – dodała Dorota Gryta, wicedyrektor Wydziału Edukacji. – Zmiana jest na wniosek rodziców, aby uniknąć niepotrzebnych stresów, że dziecko nie dostało się do żadnej z wybranych placówek. Teraz na pewno do jednej się dostanie. Jak co roku rekrutacja będzie miała formę elektroniczną. Z pewnością kumulacja roczników spowoduje, że zajęcia szczególnie w liceach mogą trwać dłużej. Ale w łódzkich szkołach nie bierze się pod uwagę organizowania lekcji w soboty.*

Na podstawie stron internetowych miast.

GDAŃSK

Samorządowcy uczczą rocznicę 4 czerwca

Tysiące samorządowców przyjadą do Gdańska 4 czerwca. Święto Wolności i Solidarności – tak brzmi nazwa obchodów 30-lecia pierwszych, częściowo wolnych wyborów z 1989r. Odbędą się od 1 do 11 czerwca br.

Celem tegorocznego wielkiego zjazdu przedstawicieli samorządu terytorialnego jest zainicjowanie debaty nad naprawą ustroju Rzeczypospolitej – przy nowym okrągłym stole.

Nowy okrągły stół – dosłownie, jako mebel – stanie wokół Pomnika Poległych Stoczniovców, na Placu Solidarności. To będzie główne miejsce samorządowych obrad. Prócz tego, w różnych punktach Gdańska będą ustawione tzw. podstołki tematyczne, zorganizowane na wzór tych z 1989 r.

4 czerwca br. tysiące przedstawicieli gmin z całej Polski uczczą 30-lecie okrągłego stołu w Gdańsku i oddadzą hołd prezydentowi Pawłowi Adamowiczowi. Tego dnia, w południe, w miastach całej Polski obywatele odśpiewają Mazurka Dąbrowskiego. Samorządowcy podpiszą wspólnie Deklarację Wolności i Solidarności.

Całe Święto Wolności i Solidarności ma trwać w Gdańsku od soboty 1 czerwca do wtorku 11 czerwca br. – z kulminacją we wtorek, 4 czerwca. Tego dnia odbędą się liczne imprezy rocznicowe, w tym wielki koncert na Placu Zebrań Ludowych (szczegóły tego wydarzenia nie są jeszcze znane). 15 lutego w Warszawie, powołano samo-

rządowy komitet organizacyjny obchodów. W jego skład wchodzi przedstawiciele wszystkich korporacji samorządowych.

- *Myszę, że Pan Prezydent Adamowicz chyba nawet nie spodziewał się, że odzew będzie aż tak pozytywny – powiedziała Aleksandra Dulkiewicz, pełniąca obowiązki prezydenta Gdańska. – 4 czerwca spotkamy się wszyscy w Gdańsku, tak jak tu stoimy. Spotkamy się w Gdańsku po to, by wspólnie z samorządowcami zastanowić się nad wyzwaniem dzisiejszej Polski, dzisiejszymi wyzwaniami dla samorządów, od najmniejszych gmin do największych, ale wszystko to w sumie tworzy naszą ojczyznę, jaką jest Rzeczpospolita. Drugi filar tych obchodów to odwołanie się do Komitetów Obywatelskich. To 30 lat temu powstały Komitety Obywatelskie, które spowodowały obywatelskie odrodzenie Polski, poprzez różne organizacje pozarządowe, fundacje, stowarzyszenia – to jest dzisiaj, poza samorządami, sól naszej ziemi.*



Pomysłodawcą zjazdu przedstawicieli samorządów na 30-lecie był prezydent Paweł Adamowicz, zamordowany 13 stycznia br. Chciał w ten sposób uhonorować efekty obrad okrągłego stołu, które zainicjowały zmiany ustrojowe w Polsce: wybory 4 czerwca 1989, a następnie odrodzenie samorządu terytorialnego. Pierwsze wybory samorządowe odbyły się w maju 1990 r. –

aż 26 tys. przedstawicieli opozycyjnych Komitetów Obywatelskich zostało wówczas radnymi gmin.

Członkami komitetu organizacyjnego gdańskich obchodów zostali:

- **Marek Woźniak**, członek zarządu Związku Województw Rzeczypospolitej Polskiej, marszałek województwa wielkopolskiego
- **Zygmunt Frankiewicz**, prezes Związku Miast Polskich, prezydent Gliwic
- **Krzysztof Żuk**, wiceprezes Związku Miast Polskich, prezydent Lublina
- **Andrzej Płonka**, prezes Związku Powiatów Polskich
- **Marek Olszewski**, przewodniczący Związku Gmin Wiejskich RP
- **Wojciech Długoborski**, prezes zarządu Unii Miasteczek Polskich, burmistrz Gryfina
- **Rafał Trzaskowski**, prezydent Miasta Stołecznego Warszawy
- **Tadeusz Truskolaski**, prezydent Białegostoku
- **Rafał Bruski**, prezydent Bydgoszczy
- **Marcin Krupa**, prezydent Katowic
- **Jacek Majchrowski**, prezydent Krakowa
- **Hanna Zdanowska**, prezydent Łodzi
- **Jacek Jaśkowiak**, prezydent Poznania
- **Tadeusz Ferenc**, prezydent Rzeszowa
- **Piotr Krzystek**, prezydent Szczecina
- **Jacek Sutryk**, prezydent Wrocławia
- **Mieczysław Struk**, marszałek województwa pomorskiego
- **Wojciech Szczurek**, prezydent Gdyni
- **Jacek Karnowski**, prezydent Sopotu
- **Aleksandra Dulkiewicz**, pełniąca obowiązki prezydenta Gdańska

(epe)

Na podstawie strony internetowej gdańsk.pl

665 lat lokacji Rzeszowa

Miejsce dla ciebie

Rzeszów jest największą aglomeracją południowo-wschodniej Polski, jej niekwestionowanym centrum i stolicą województwa podkarpackiego. Atutem Rzeszowa jest położenie geograficzne.

Rola stolicy regionu południowo-wschodniej Polski, bliskość granic z Ukrainą, Słowacją, a także z Węgrami, Rumunią i Białorusią, korzystne połączenia komunikacyjne na skrzyżowaniu szlaków biegnących z północy na południe i z zachodu na wschód – predestynują Rzeszów do przyjęcia roli ośrodka wielkomiejskiego o międzynarodowym znaczeniu. Tę szansę Rzeszów wykorzystuje, stając się miejscem spotkań przywódców oraz przedsiębiorców kilku sąsiadujących krajów. Z roku na rok zwiększa liczbę swoich mieszkańców, dziś ma ich już ponad 194 tysięcy (z czego aż 60 tysięcy to studenci), podczas gdy jeszcze w 2005 r. było ich 159 tysięcy. Średnia wieku mieszkańców wynosi 39 lat. Utrzymanie dynamicznego rozwoju Rzeszowa zmusiło władze miasta do pozyskania nowych terenów - od 2006 roku miasto powiększa się o przyległe sołectwa. Łącznie terytorium Rzeszowa zostało zwiększone o 72,5 km2 do 126 km2. Rzeszów powiększa również swój budżet – o ile 15 lat temu wynosił on 370 mln zł, to w tym roku - już 1,63 mld zł, z czego na inwestycje przeznaczył aż 535 mln zł.

Dolina Lotnicza

Rzeszów jest stolicą Doliny Lotniczej, znanej z rozwiniętego przemysłu lotniczego oraz ośrodków szkolenia pilotów. Region cechuje duża koncentracja firm przemysłu lotniczego – tu powstaje aż 90 % polskiej produkcji w przemyśle lotniczym, ośrodków naukowo-badawczych oraz rozwinięte zaplecze edukacyjne i szkoleniowe. Historia przemysłu lotniczego w Rzeszowie zaczęła się jeszcze w 20-leciu międzywojennym, kiedy to w 1937 r. zapadła decyzja o budowie Centralnego Okręgu Przemysłowego. Jego elementem była Wytwórnia Silników ulokowana w Rzeszowie. W 1946 roku powstał Aeroklub Rzeszowski, a Politechnika Rzeszowska od 1976r. kształci pilotów lotnictwa cywilnego. W pobliskiej Jasionce znajduje się lotnisko, które może się pochwalić jednym z najdłuższych pasów startowych w kraju. Dolina Lotnicza po raz kolejny w 2018 roku uzyskała status Krajowego Klastra Kluczo-

wego, co oznacza że jest jednym z czterech klastrów o największym potencjale konkurencyjnym (również w międzynarodowej skali) i znaczeniu dla polskiej gospodarki. Z kolei Stowarzyszenie „Dolina Lotnicza” otrzymało nagrodę w konkursie organizowanym przez MSWiA w kategorii Instytucja Otoczenia Biznesu roku 2018 za efektywne stworzenie w Polsce południowo-wschodniej rozpoznawalnego na całym świecie klastra związanego z branżą lotniczą.

Stolica innowacji

Rzeszów ma najnowocześniejszy w Europie system transportowy, którego całkowity koszt wyniósł 1 mld zł. Nowością są klimatyzowane i ogrzewane przystanki, a także „mówiące” przystanki dla osób niedowidzących. Na przystankach znajdują się tablice informacyjne, wyświetlające rzeczywisty czas przyjazdu autobusu, którego trasę można na bieżąco śledzić dzięki aplikacji na smartfonie.



Ulica 3 maja, reprezentacyjny deptak Rzeszowa.

Fot. Tadeusz Pożniak

Miasto kupiło ekologiczne autobusy: 10 elektrycznych i 40 na gaz ziemny za kwotę 53 mln zł. Nie tylko transport jest w Rzeszowie ekologiczny, w tym roku budynki komunalne zyskają instalacje fotowoltaiczne, powstanie też farma fotowoltaiczna na ujściu

wody w Zwiężycy za 10 mln zł. W ramach regionalnego obszaru funkcjonalnego zostaną zainstalowane panele fotowoltaiczne na 1000 domów prywatnych za 17 mln zł. Trwa realizacja projektu Smart City, który dostarczy mieszkańcom nowoczesne usługi za pośrednictwem internetu, m.in. w sprawach podatków, edukacji, budżetu obywatelskiego, kontaktu z biurem obsługi mieszkańców, dostępu do uchwał rady itp. Rzeszów podpisał też umowę z firmą Microsoft o współpracy przy wdrażaniu innowacyjnych rozwiązań w zakresie edukacji. By ułatwić mieszkańcom załatwianie spraw urzędowych, Punkty Obsługi Mieszkańców zlokalizowano... w galeriach handlowych.

Festiwale, festiwale

Rzeszów coraz więcej środków przeznaczając na kulturę, w ubiegłym roku było to już 20 mln zł, odbyło się aż 2 tysiące imprez. Obok Filharmonii w Rzeszowie działa aż

10 teatrów, 14 muzeów, 3 kina, czynnych jest 28 bibliotek. Rzeszowską tradycją stały się **Światowe Festiwale Polonijnych Zespołów Folklorystycznych**, największa tego typu impreza na świecie, która jest organizowana od 45 lat. Co trzy lata z tej okazji zjeżdżają do Rzeszowa polonijni tancerze z kilkudziesięciu krajów. Najważniejsze wydarzenia na mapie kulturalnej Rzeszowa to **Europejski Stadion Kultury** - największy festiwal na Podkarpaciu, który odbywa się w ramach festiwalu **Wschód Kultury** integrującego środowiska artystyczne miast Polski Wschodniej i artystów krajów Partnerstwa Wschodniego (Armenii, Azerbejdżanu, Białorusi, Gruzji, Mołdawii i Ukrainy), łączący

Utytułowany jak Rzeszów

Rzeszów po raz kolejny zajął **I miejsce w rankingu Miast Atrakcyjnych dla biznesu** magazynu „Forbes” w kategorii miast od 150 do 300 tysięcy mieszkańców. Jest też **laureatem III miejsca w Rankingu Zrównoważonego Rozwoju** Jednostek Samorządu Terytorialnego w kategorii miast na prawach powiatu opracowanym m.in. przez sejmową Komisję ds. Samorządu Terytorialnego. Rzeszów zdobył **POLSKĄ NAGRODĘ INNOWACYJNOŚCI 2018**, w konkursie organizowanym przez Polską Agencję Przedsiębiorczości. Z kolei za wyjątkowe osiągnięcia w dziedzinie transportu miejskiego i aktywne reprezentowanie Inicjatywy CIVITAS został uhonorowany najwyższą europejską nagrodą na rzecz czystego transportu miejskiego **CIVITAS AWARD 2016** w kategorii „Innowacje techniczne”.

... i jego Prezydent

Prezydent Tadeusz Ferenc, który od 2002 roku pełni swoją funkcję, w 2018 roku otrzymał tytuł **„Samorządowca 20-lecia”** ZPP przyznany za szczególny rozwój lokalny, a także za działalność na płaszczyźnie ogólnopolskiej. Został też wybrany **„Samorządowcem 2018 roku”** przez pismo Samorządu Terytorialnego „Wspólnota”. Wreszcie Ogólnopolska Federacja Przedsiębiorców i Pracodawców przyznała mu w 2018 r. tytuł **„Najlepszego Prezydenta Miasta”**

różne dziedziny sztuki: teatr, fotografię, film czy sztuki wizualne. Co roku 3 maja odbywa się **Święto Paniagi**, czyli reprezentacyjnego deptaku Rzeszowa, kiedyś zwanego ulicą Pańską, a przez mieszkańców – Paniagą. **Festiwal Carpathia** od 2005 roku promuje

młodych wokalistów i zespoły muzyczne z całego świata, a do najmłodszych adresowany jest festiwal teatru lalek **Maskarada**. Jak w większości miast i gmin, ogromną pozycję w budżecie miejskim stanowi edukacja – Rzeszów wydaje na nią 470 mln zł rocznie, z czego

subwencja oświatowa wynosi 320 mln. Aktualnie miasto buduje 2 żłobki i 3 nowe szkoły, w tym nowoczesny budynek szkoły muzycznej z salą koncertową i całym zapleczem, gdzie w przyszłości będą mogły się odbywać przedstawienia Teatru Muzycznego. **hh**

Najnowocześniejszy system transportowy w Europie

Impulsem rozwoju są mieszkańcy



Z Tadeuszem Ferencem, Prezydentem Rzeszowa rozmawia Hanna Hendrysiak.

- Rzeszów 665 lat od nadania mu praw miejskich jest w jednym z najlepszych momentów w historii. Co Pan Prezydent – jako gospodarz miasta od wielu lat – ocenia jako najważniejszy impuls rozwoju?

- Największym impulsem rozwoju zawsze są mieszkańcy. Podczas licznych spotkań z nimi dowiaduję się, jakie inwestycje są dla nich najważniejsze. To oni nadają rytm zmian. Jednak muszę również tutaj wspomnieć o funduszach unijnych. One również są impulsem do działań. Dzięki dofinansowaniu z Unii Europejskiej udało się wprowadzić Rzeszowski Inteligentny System Transportowy, zbudowaliśmy największy w Rzeszowie Most im. T. Mazowieckiego, przeprowadziliśmy wiele inwestycji drogowych, które usprawniły ruch w mieście. W sumie przez ostatnie kilka lat w Rzeszowie zostało zainwestowanych około 4 miliardów złotych.

- Mieszkańcy Podkarpacia najwyższej spośród mieszkańców Polski oceniają jakość swojego życia. Jakie są pod tym względem atuty Rzeszowa?

- Przede wszystkim stawiamy na edukację. Rzeszów stał się bardzo ważnym ośrodkiem akademickim w kraju. Politechnika Rzeszowska wraz z Uniwersytetem Rzeszowskim wprowadzają na rynek pracy niezwykle wykwalifikowanych absolwentów, na których jest bardzo duże zapotrzebowanie na rynku pracy. Zaraz po zakończeniu studiów mają szansę pracować w międzynarodowych przedsiębiorstwach działających w naszym regionie, takich jak Pratt&Whitney, Asseco Poland, MTU, Heli-One. Otworzyliśmy Strefę Ekonomiczną Dworzysko, w Jasionce został utworzony Park Naukowo-Technologiczny, powstała również Dolina Lotnicza. To wszystko sprowadza do naszego regionu wielkie firmy o zasięgu międzynarodowym, a młodzi ludzie, którzy kończą studia w Rzeszowie, dostają pracę i zostają w naszym mieście na stałe.

Wprowadzamy też wszelkie udogodnienia dla mieszkańców. Z roku na rok komunikacja miejska stoi na coraz wyższym poziomie. Budujemy nowe żłobki, przedszkola i szkoły. Ale również parki, hale sportowe, ścieżki rowerowe. Dla seniorów organizujemy cotygodniowe potańcówki na bulwarach lub zimą – w salach. Chcemy stwarzać takie warunki, aby mieszkańcy czuli się w mieście wygodnie i bezpiecznie.

- Rzeszów powiększa się liczebnie i terytorialnie, co czasem budzi kontrowersje. Dlaczego ekspansja jest dla miasta tak ważna?

- Bez poszerzenia granic miasta tak szybki rozwój nie byłby możliwy. Dzięki włączeniu kolejnych sołectw miasto zyskało tereny inwestycyjne. Budowane są nowe osiedla, parki, szkoły, przedszkola. Rzeszów jest jedynym miastem, obok Warszawy, w którym liczba mieszkańców stale się zwiększa, a nie zmniejsza. Rzeszów z niewielkiej miejscowości stał się dużym, liczącym się miastem. Nie tylko w kraju, ale także za granicą, czego dowodem są prestiżowe nagrody. W 2003 r. budżet miasta wynosił 370 mln zł. Dzisiaj to kwota 1,6 miliarda. Na przyłączone tereny wydaliśmy ponad miliard zł. Standard życia na tych terenach zmienił się diametralnie. Według badań przeprowadzonych przez Uniwersytet Rzeszowski, ponad 90 procent mieszkańców przyłączonych sołectw jest zadowolonych z takiej decyzji. Wśród młodych ludzi odsetek ten wynosi 100 procent. W tej chwili na podrzeszowskich terenach zawiązują się dobrowolnie komitety społeczne. Mieszkańcy przychodzą do mnie, abym starał się ich włączyć do Rzeszowa.

- W 2015 roku firma PwC przygotowała raport dotyczący 12 polskich metropolii. Rzeszów okazał się liderem gospodarczym, zwłazsza jeśli chodzi o wykorzystanie środków unijnych. Jego słabą stroną był brak tzw. kultury wysokiej. Czy w ostatnich latach udało się to zmienić?

- Rzeszów rozwija się pod każdym względem, również pod względem kultury. Staramy się cały czas poszerzać ofertę kulturalną. Najważniejszym wydarzeniem od wielu lat jest Europejski Stadion Kultury, który przyciąga dziesiątki tysięcy ludzi. Przyjeżdżają do nas artyści z całego świata. Na tym jednak nie poprzestajemy. W tym roku planujemy również w niezwykle sposób upamiętnić zmarłego w ubiegłym roku Tomasza Stańkę. Będzie to jazzowy festiwal jego imienia. W mieście działają teatry, muzea, filharmonia, czy chociażby Biuro Wystaw Artystycznych. Ich oferta stale się zwiększa. W ubiegłym roku rozpoczął działalność Teatr Muzyczny. Moim wielkim marzeniem jest wybudowanie dla niego siedziby na miarę XXI wieku.

- Rozpoczął Pan właśnie swoją piątą kadencję w fotelu prezydenta. Jakie ma Pan plany na najbliższe 5 lat?

- Od początku mojej pierwszej kadencji w 2002 r. wiele udało się zmienić w Rzeszowie. Jednak w dalszym ciągu jest jeszcze dużo do zrobienia. Poprawa czystości powietrza jest jednym z najważniejszych zadań, jakie przed nami stoją. Udało nam się zakupić 10 autobusów elektrycznych, które już jeżdżą po mieście, ale na pewno na tym nie poprzestaniemy. Podpisaliśmy umowę z premierem Mateuszem Morawieckim dotyczącą elektromobilności. Uczestniczymy również w programie Narodowego Centrum Badań i Rozwoju, które opracowuje budowę polskiego autobusu elektrycznego. Zadeklarowaliśmy zakup 20 takich autobusów. Mówiąc o planach, nie mogę pominąć obwodnicy południowej. Będziemy dokładać wszelkich starań, aby jej budowa ruszyła. Nie zmieniło się także moje stanowisko w sprawie budowy kolejki nadziemnej. Mamy najnowocześniejszy system transportowy w Europie, co potwierdzili eksperci z Unii Europejskiej. Chcemy budować wielopoziomowe skrzyżowania. Oczywiście w dalszym ciągu będziemy chcieli powiększać Rzeszów. Oprócz tego dalej będziemy stwarzać takie warunki, aby mieszkańcom żyło się łatwiej i bezpieczniej. To przecież dla nich jest nasze miasto.

- Dziękuję za rozmowę, życząc spełnienia wszystkich planów.



XLII ZGROMADZENIE OGÓLNE

Poznań, 5-6 marca 2019
Miejsce obrad: Novotel Poznań Centrum
Plac Andersa 1

Program

5 marca, wtorek

11:00 - 14:00 - rejestracja uczestników ZO

12:00 - 13:00 - zebrania grup politycznych (wyłonienie kandydatów do Zarządu i Komisji Rewizyjnej)

13:00 - 14:00 - **obiad**

14:00 - 19:00 - CZĘŚĆ STATUTOWA, sala Amsterdam/Paris

Otwarcie obrad przez Prezesa ZMP, wystąpienia Gości

1. Powołanie prezydium i komisji, przyjęcie porządku obrad
2. Przyjęcie regulaminu obrad i ordynacji wyborczej
3. Sprawozdanie Zarządu z działalności Związku w 2018 roku i w VII kadencji
4. Sprawozdanie z wykonania budżetu i przedstawienie bilansu Związku za rok 2018
5. Opinia Komisji Rewizyjnej o sprawozdaniach Zarządu
6. Dyskusja i głosowanie nad przyjęciem sprawozdań za 2018 rok i VII kadencję, bilansu za rok 2018 oraz **absolutorium** dla ustępującego Zarządu
7. Projekt zmiany Statutu Związku - dyskusja i głosowanie
8. Zgłoszenie kandydatów na Prezesa Związku, do Zarządu i Komisji Rewizyjnej
9. Autoprezentacja kandydatów, **wybory** Prezesa, Zarządu i Komisji Rewizyjnej
10. Przedstawienie projektu programu działań statutowych Związku na rok 2019
11. Przedstawienie projektu budżetu na rok 2019
12. Projekt uchwały w sprawie zaciągnięcia kredytu
13. Dyskusja programowa, przyjęcie **tez programu działania** i budżetu na rok 2019

20:00 - kolacja

6 marca, środa

9:30 - 13:00 - KONFERENCJA PROGRAMOWA, sala Amsterdam/Paris

1. *Samorządy w polityce rozwoju* - wystąpienie Gościa Specjalnego
2. Miasta w polityce rozwoju - planowanie rozwoju przestrzeni miejskich
3. Możliwości rozwoju miast a rosnące obciążenia finansowe, zwłaszcza w oświacie
4. Rozwój miast a wyzwania środowiskowe (odpady, smog, klimat)

13:10 - obiad